

SG MAGAZYN

STRAŻ GRANICZNA

ISSN 1234-3897
MARZEC 2011 r. Nr 1(12)2011

SZKOLENIA SERE



ZWALCZANIE KORUPCJI Operacja RABIT

LOTNICTWO SG

SPIS TREŚCI

LOTNICTWO STRAŻY GRANICZNEJ	3
STRAŻ GRANICZNA W PRZESTWORZACH	8
BAZA OBSŁUGI ŚMIGŁOWCÓW W NOWYM SĄCZU - BIEGONICACH	12
CODZIENNA SŁUŻBA MIESZKAŃCOM	13
„OPERACJA RABIT 2010” W GRECJI	14
STRAŻ GRANICZNA KONTRA GANG FAŁSZERZY DOKUMENTÓW	16
CZŁONKOWIE GRUP PRZESTĘPCZYCH USŁYSZELI ZARZUTY	18
ZAPOBIEGANIE I ZWALCZANIE ZJAWISKA KORUPCJI W FORMACJACH PORZĄDKU WEWNĘTRZNEGO	22
SZKOLENIA SERE	24
A KIEDY DOROSNĘ W SG BĘDĘ SŁUŻYŁ	27
PROJEKT „EUROSŁUŻBY 2012” DOBIEGŁ KOŃCA	30
INAUGURACJA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH W CENTRALNYM OŚRODKU SZKOLENIA SG	31
PONAD PODZIAŁAMI	32
POLSKA PLATFORMA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO - NOWOCZESNE TECHNOLOGIE W ZASIĘGU RĘKI	34
STRAŻ GRANICZNA GRAŁA Z WOŚP	36
SPORT	38
35. BIEG PIASTÓW	40
PRZEKAŻ 1%	43

Redakcja:

Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej

Redaktor Naczelny:

Milena Podgórska
milena.podgorska@strazgraniczna.pl

Zespół redakcyjny:

Magdalena Tomaszewska
magdalena.tomaszewska@strazgraniczna.pl

Fotograf:

Krzysztof Niemiec
krzysztof.niemiec@strazgraniczna.pl

Grafik:

Katarzyna Sadło
katarzyna.sadlo@strazgraniczna.pl



Zdj. Morski OSG

Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce najnowszy numer czasopisma „Straż Graniczna. Magazyn”. W tym wydaniu szczególnie polecamy wywiad z Dyrektorem Biura Lotnictwa Straży Granicznej ppłk. SG Leszkiem Krokiem, który opowiedział nam o funkcjonowaniu Biura, procedurze naboru, planach na przyszłość, problemach, z którymi musi sobie radzić na co dzień i powodach do dumy. Wywiad rozpoczyna cykl artykułów, którymi chcielibyśmy przybliżyć naszym Czytelnikom tajniki działania poszczególnych biur i zarządów KGSG oraz oddziałów i ośrodków szkolenia SG.

Ponadto, jak zwykle, staramy się nagłaśniać spektakularne sukcesy naszych funkcjonariuszy. W ostatnim czasie jednym z nich było rozbicie gangu fałszerzy dokumentów. Bez wątpienia naszym sukcesem jest także postawienie zarzutów o udział w zorganizowanych grupach przestępczych, zajmujących się produkcją nielegalnego alkoholu, które na początku roku – po żmudnym i wielomiesięcznym śledztwie – usłyszało kilkadziesiąt osób zatrzymanych przez funkcjonariuszy SG w 2008 i 2009 r.

Nasi funkcjonariusze biorą udział w wielu szkoleniach – nie tylko jako uczestnicy, ale także w roli prowadzących. W tym numerze odsłaniamy kulisy niezwykle ciekawych szkoleń SERE, które prowadzimy dla wojska. Ich celem jest poprawa bezpieczeństwa uczestników biegu, ale także rywalizowali ze sobą w 5. Mistrzostwach Straży Granicznej.

W ostatniej chwili udało nam się również zamieścić „gorącą” jeszcze relację z 35. Biegu Piastów. Jak co roku na Polanie Jakuszyckiej spotkało się tysiące zawodników i zawodniczek z całego świata. Wśród nich nie zabrakło funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy nie tylko zapewniali bezpieczeństwo uczestnikom biegu, ale także rywalizowali ze sobą w 5. Mistrzostwach Straży Granicznej. Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Lotnictwo Straży Granicznej



Z Dyrektorem Biura Lotnictwa Straży Granicznej ppłk. SG Leszkiem Krokiem rozmawiały Milena Podgórska i Magdalena Tomaszewska

Panie Dyrektorze, czym zajmuje się lotnictwo Straży Granicznej?

No cóż, są różne opinie na ten temat, ale tak naprawdę to jesteśmy nowoczesnym narzędziem w rękach merytorycznych pionów Straży Granicznej, z którego – jak korzystać – nadal się wszyscy uczymy. Aby poprawić efektywność wykorzystania sprzętu lotniczego, Biuro Lotnictwa Straży Granicznej (BLSG) opracowało „Podręcznik wykorzystania Lotnictwa Straży Granicznej”, który rozesłano do potencjalnych wewnętrznych i zewnętrznych odbiorców usług naszego lotnictwa oraz umieszczono na stronie intranetowej biura.

W jaki sposób prowadzony jest nabór pilotów do Biura Lotnictwa Straży Granicznej?

Kandydat na pilota w lotnictwie Straży Granicznej musi posiadać licencję zawodową pilota śmigłowcowego lub samolotowego, wydaną przez

Państwowy Nadzór Lotniczy, którym w Polsce jest Urząd Lotnictwa Cywilnego (ULC). Jeżeli ma taką licencję, to przechodzi przez taką samą procedurę kwalifikacyjną, jak każdy przyszły funkcjonariusz.

Czyli zainteresowana osoba musi wcześniej indywidualnie przejść szkolenie, w wyniku którego zdobędzie uprawnienia pilota?

Tak. Chociaż zdarzają się wyjątki. W 2010 roku z Funduszu Granic Zewnętrznych (FGZ) udało nam się rozpocząć pierwszy cykl szkolenia dla funkcjonariuszy Straży Granicznej. W szkoleniu, do którego nabór odbył się w Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie, uczestniczyło 5 funkcjonariuszy. Dwóch z nich wcześniej nie miało większego związku z lotnictwem. Odbyli oni teoretyczny i praktyczny kurs śmigłowcowy przeprowadzony przez Ośrodek Szkolenia Lotniczego, który pozytywnie przeszedł przeprowadzoną przez ULC certyfikację. W chwili obecnej wszyscy zdali w ośrodku wewnętrzne teoretyczne i praktyczne egzaminy. Aktualnie jeden z funkcjonariuszy zakończył już szkolenie, uzyskując licencję pilota zawodowego śmigłowcowego, nato-





miast pozostali są na końcowym etapie zdawania egzaminów przed Państwową Lotniczą Komisją Egzaminacyjną.

Czy to szkolenie przeprowadzili nasi piloci?

Nie. Przeprowadzone ono było w Ośrodku Szkoleń Lotniczych, wyłonionym w ramach przetargu nieograniczonego, i nie było realizowane na naszym sprzęcie lotniczym. Szkolenie odbyło się na turbinowym, jednosilnikowym śmigłowcu typu EC-120. Dopiero po jego ukończeniu zostanie przeprowadzone szkolenie na konkretne typy śmigłowców, które są eksploatowane w lotnictwie SG. Ponieważ śmigłowce PZL Kania są tylko na wyposażeniu lotnictwa Straży Granicznej i Policji, szkolenia dla pilotów na ten typ śmigłowca odbywają się na naszym sprzęcie pod nadzorem certyfikowanego ośrodka szkolenia lotniczego. W ośrodkach tych instruktorami są również nasi piloci. Każdy ośrodek szkolenia ma wpisane do swojego rejestru określone statki powietrzne, na których można szkolić kandydatów na pilotów lub prowadzić szkolenia na nowe typy statków powietrznych, oraz pilotów-instruktorów, którzy mogą przeprowadzać szkolenia. Statki powietrzne SG są wpisane do rejestru m.in. w ośrodku szkolenia PZL-Świdnik firmy Augusta-Westland. Dzięki temu na naszych statkach powietrznych możemy szkolić na nowy typ śmigłowca naszych nowo wyszkolonych pilotów, jak i pilotów przyjmowanych do SG bez uprawnienia na typy śmigłowców, które są eksploatowane w naszym lotnictwie.

Podsumowując - istnieją dwie drogi dla kandydatów na stanowisko pilota w SG, chociaż ta druga droga - szkolenie funkcjonariuszy SG - nie jest łatwa do zrealizowania...

Nie tylko nie jest łatwa, ale jest również kosztowna. Warto podkreślić, że wszyscy piloci i mechanicy w Straży Granicznej posiadają licencje lotnicze uznawane w całej Unii Europejskiej. Lotnictwo Straży Granicznej jest bowiem lotnictwem państwowym, uznającym regulacje cywilne, co oznacza, że przestrzegamy przepisów cywilnych z wyłączeniami określonymi przez te przepisy dla lotnictwa naszego typu. W 2004 roku, po zmianie regulacji dotyczących uprawnień mechaników obsługi, przeprowadziliśmy - również z Funduszu Granic Zewnętrznych - tzw. konwersję uprawnień krajowych na uprawnienia unijne. Urząd Lotnictwa Cywilnego, który wydaje nam licencje unijne, robi to w imieniu Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego po weryfikacji wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych. Nam udało się przeprowadzić szkolenie funkcjonariuszy tylko dzięki środkom pozyskanym z Unii Europejskiej. Kierownictwo BLSG stoi na stanowisku, że kierunek rozwoju lotnictwa SG w zgodności z regulacjami obowiązującymi w lotnictwie cywilnym jest gwarancją spełnienia wysokich standardów w zakresie bezpieczeństwa lotniczego, które w lotnictwie jest priorytetem, a to - niestety - kosztuje. Nie można ze względów ekonomicznych obniżać standardów wyszkolenia personelu lotniczego oraz jakości obsługi sprzętu wykorzystywanego w lotnictwie.

Czy liczba Wydziałów Lotniczych, Pana zdaniem, jest wystarczająca?

Tak. Natomiast odczuwamy braki, jeżeli chodzi o bazy. Nie mamy zabezpieczenia logistycznego w Wydziałach Lotniczych w Kętrzynie, Białymstoku i Gdańsku, gdzie hangary i pomieszczenia biurowe dzierżawimy od aeroklubów czy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. A to, jak wiadomo, generuje koszty. W chwili obecnej, przy wsparciu Komendanta Morskiego OSG i Komendanta Warmińsko-Mazurskiego OSG, staramy się o wybudowanie naszych własnych baz na granicy morskiej i rosyjskiej. Najbardziej zaawansowane są prace w Morskim OSG. Startujemy tam w programie operacyjnym Wojewody Pomorskiego w celu pozyskania środków z Unii Europejskiej. W Gdańsku udało się również podpisać umowę na dzierżawę działki w Gdańsku-Rębiechowie, na której planujemy wybudować bazę. Nawiązaliśmy również kontakt z władzami województwa warmińsko-mazurskiego. Mam nadzieję, że uda się nam pozyskać środki na wybudowanie baz, ponieważ w obecnej sytuacji nie ma najmniejszej szansy, aby z budżetu SG wygospodarować fundusze na ten cel, przynajmniej w okresie obecnego kryzysu.

A jak duże jest prawdopodobieństwo pozyskania niezbędnych środków? Czy władze wspomnianych

województw są przychylne temu przedsięwzięciu?

Z władzami województwa warmińsko-mazurskiego dopiero rozpoczęliśmy rozmowy – za wcześniej więc na jakiegokolwiek prognozy. Natomiast w województwie pomorskim jesteśmy traktowani bardzo przychylnie.

Iloma statkami powietrznymi dysponuje obecnie Biuro Lotnictwa Straży Granicznej?

Posiadamy 13 statków powietrznych. Są one stosunkowo młode. Najstarsze pochodzą z lat 90. ale mamy też statki z 2006 roku.

Czy są plany zakupów nowych statków powietrznych, czy też ich obecna liczba jest wystarczająca?

Oczywiście przydałyby się nowe śmigłowce. W tej chwili na etapie uzgodnień ministerialnych jest ustawa modernizacyjna Straży Granicznej, Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu. W ramach tej ustawy wnioskowaliśmy o zakup kilku śmigłowców, w tym do lotów nad akwenami morskimi, lecz ostatecznie procedowany jest zakup dwóch lekkich jednosilnikowych śmigłowców turbinowych. Powinny to być – ze względu na bezpieczeństwo lotnicze – statki powietrzne, dla których certyfikowany symulator lotu będzie dostępny w Polsce lub w kraju sąsiednim. Statki powietrzne, które mamy obecnie, nie posiadają symulatorów i każde szkolenie wiąże się z ryzykiem, jak





również ze znacznie wyższymi kosztami. Loty trenin-
gowe na symulatorach lotu są dużo tańsze i bezpiec-
niejsze. Ćwiczenia na certyfikowanym symulatorze
traktowane są tak jak lot w warunkach rzeczywistych.
Na urządzeniach tego typu można zadać szkolonemu
pilotowi lub całej załodze krytyczne, bardzo niebez-
pieczne warunki lotu, w tym np. wyłączenie silników lub
awarię instalacji hydraulicznej, która jest bardzo istotna
dla sterowania np. śmigłowcem, bez ryzyka, że coś się
stanie człowiekowi lub zostanie uszkodzony sprzęt. Pod-
czas lotu nie można wykonywać tego typu ćwiczeń,
gdyż ryzyko katastrofy jest zbyt duże.

Czy flota SG boryka się z jakimiś problemami?

Muszę się pochwalić, że mamy dobry sprzęt. Niemieccy
funkcjonariusze, którzy latali na naszych śmigłowcach
PZL Kania, bardzo je chwalili. Problemem jest jednak
brak zaplecza logistycznego dla naszych statków
powietrznych, w szczególności śmigłowców. Często
nasze śmigłowce są uziemione, bo cykle produkcyjne
w firmie produkującej części zamiennie są zbyt długie
w stosunku do przyjętych standardów. Obecnie, żeby
np. usprawnić Kanię, której kończy się resurs jednego
z agregatów, musimy 8 miesięcy wcześniej zamówić ten
agregat, a otrzymujemy go zazwyczaj dopiero po 9-10
miesiącach. Tak więc jesteśmy zadowoleni ze sprzętu
pod względem technicznym, ale pod względem eksp-
loatacyjnym jest trudno.

**Piloci muszą mieć wylataną określoną ilość
godzin. Jak udaje się im wylatać niezbędne minimum
w obecnej sytuacji, przy konieczności wprowadzania
planu oszczędnościowego?**

Od momentu wejścia w kooperację z Agencją
Frontex nie mamy z tym żadnego problemu. Średnia
nalotu pilotów wynosi 70 godzin na osobę. Przepisy
nie mówią, ile dokładnie godzin pilot musi spędzić
w powietrzu, musi natomiast mieć ważną kontrolę
techniki pilotażu oraz kontrolę wiadomości teoretycz-
nych. Kontrola techniki pilotażu to około 1,5 godziny
lotu, który pilot musi wykonać w ciągu roku. Czym in-
nym są jednak doświadczenie i nawyki. Jeżeli pilot nie
lata, nie ma wyrobionych nawyków, podobnie jak
kierowca samochodu, który nie jeździ dłużej. Pamięć
ludzka jest ulotna, dlatego jak się wejdzie do statku
powietrznego po dłuższej przerwie, to potrzeba cza-
su, żeby sobie przypominąć pewne rzeczy. A w pi-
łotowaniu statków powietrznych bez wątpienia jedną
z najważniejszych rzeczy są dobre nawyki i odruchowe
wykonywanie pewnych czynności, co jest szczególnie
ważne w sytuacjach awaryjnych. Dlatego tak istotna
jest ilość godzin lotu spędzonych za sterem.

**Na jakich zasadach Biuro Lotnictwa SG
współpracuje z innymi służbami i jaki jest zakres tej
współpracy?**

Straż Graniczna ma podpisane porozumie-
nia o współpracy m.in. z: Policją, Państwową Strażą
Pożarną, Góskim Ochotniczym Pogotowiem Ra-
tunkowym, Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ra-
tunkowym, Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiem Ra-
tunkowym i Biurem Ochrony Rządu. Nasze śmigłowce
są do dyspozycji, gdy któraś ze służb państwowych
potrzebuje wsparcia, np. podczas akcji poszukiwaw-

czej. Użyczamy również naszych statków powietrznych
na różnego rodzaju szkolenia w zakresie ratownictwa
wysokościowego, jednak wtedy obciążamy te służby
kosztami eksploatacyjnymi związanymi z danymi
przedsięwzięciem.

**W jakich operacjach międzynarodowych biorą
udział piloci Biura Lotnictwa Straży Granicznej?**

Obecnie są to wyłącznie przedsięwzięcia
koordynowane przez Agencję Frontex. Funkcjona-
riusze uczestniczą głównie w akcjach prowadzonych
w Grecji i Rumunii. W ciągu ostatnich dwóch lat piloci
SG byli w Grecji 8 razy. Wysyłaliśmy tam śmigłowce: PZL
Kania, PZL Sokół W-3 i W-3AM Anakonda oraz samolot
M-28 Skytruck. Nasi funkcjonariusze, patrolując w trak-
cie tych misji granicę morską i lądową, osiągają bardzo
dobre wyniki. Często udaje się im zatrzymać duże grupy
nielegalnych migrantów. Agencja Frontex niejednok-
rotnie zwracała się do nas z prośbą o wysłanie dodat-
kowego wsparcia.

Czy liczba pilotów w SG jest wystarczająca?

Liczba pilotów, chociaż nie jest wystarczająca, nie
jest głównym powodem moich żartów. Najbardziej
niepokojącym zjawiskiem dotyczącym pilotów jest ich
wiek. Nasi piloci są doświadczeni, ale brakuje nam
młodej kadry. Dlatego też, dzięki szkoleniom w ramach
Funduszu Granic Zewnętrznych, chcemy odmłodzić
personel lotniczy lotnictwa SG. W najbliższym czasie
planujemy pozyskać nowych pilotów do Wydziału Lot-
niczego w Gdańsku, gdyż chcielibyśmy mocniej się
zaangażować w system poszukiwania i ratownictwa
nad obszarem morskim. Nawigaliśmy już współpracę
z lotnictwem Marynarki Wojennej, które – posiadając
ogromne doświadczenie – zadeklarowało nam wspar-
cie procesu szkolenia naszych operatorów i pilotów
w tym zakresie. Istnieje bowiem realna potrzeba
zwiększenia liczby osób, które będą miały kwalifikacje
do niesienia pomocy na morzu. Komendant Morskiego
Oddziału Straży Granicznej kontradm. SG Piotr Stocki
bardzo nas mobilizuje do podejmowania działań
w tym kierunku. Obecnie jest procedowana ustawa
Prawo Lotnicze, która wprowadza zmiany w systemie
poszukiwań i ratownictwa. Po wejściu w życie tych
zmian, Straż Graniczna będzie zobligowana do wyzna-
czenia statków powietrznych, które zostaną włączone
do tego systemu i musimy się do tego przygotować.
Ponadto w zeszłym roku wszyscy nasi operatorzy zo-
stali przeszkoleni w zakresie ratownictwa medycznego.
Szkolenie zostało przeprowadzone we współpracy
z Państwową Strażą Pożarną. Jego uczestnicy zdali
egzamin państwowy i są ratownikami.

Dziękujemy za rozmowę.
zdj. Biuro Lotnictwa SG



W-3 Sokół SN-30XG

STRAŻ GRANICZNA



M28 Skytruck SN-60YG



PZL-104 MF Wilga 2000 SN-42YG

W PRZESTWORZACH



PZL-Kania SN-27XG



W-3 AM Anakonda SN-33XG

STRAŻ GRANICZNA



M28 Skytruck SN-60YG



M28 Skytruck SN-60YG

W PRZESTWORZACH



W-3 AM Anakonda SN-33XG



Baza obsługi śmigłowców w Nowym Sączu - Biegonicach

14 stycznia, na lądowisku śmigłowców w Biegonicach, uroczyste rozpoczęło funkcjonowanie Wydział Obsług Technicznych Biura Lotnictwa Straży Granicznej w Nowym Sączu – baza, która obsługuje śmigłowce również z innych oddziałów SG. Śmigłowce te są wykorzystywane do wykonywania ustawowych zadań Straży Granicznej oraz w sytuacjach zagrożenia klęskami żywiołowymi (np. do monitorowania stanu wód z powietrza podczas zagrożenia powodzią) i do ratowania ludzkiego życia.

Wydział Obsług Technicznych Biura Lotnictwa SG z siedzibą w Nowym Sączu rozpoczął funkcjonowanie 15 czerwca 2010 roku. Wcześniej istniał jako Sekcja Techniczna IV Wydziału Lotniczego BLSG z siedzibą w Radawcu w woj. lubelskim. Zanim jednak doszło do przeniesienia Wydziału, konieczne było przygotowanie nowych pomieszczeń oraz niezbędnej dokumentacji. Prace przyniosły oczekiwane efekty i Inspektorzy Urzędu Lotnictwa Cywilnego, podczas przeprowadzonej certyfikacji, nie mieli żadnych uwag.

Na wyposażenie hangaru Karpacki Oddział Straży Granicznej, po rozliczeniu inwestycji, przeznaczył kwotę 200.000 zł. Rolą funkcjonariuszy Wydziału Obsług Technicznych BL SG było sporządzenie dokładnej listy niezbędnego wyposażenia hangarowego, znalezienie potencjalnych dostawców i określenie ceny. Wspólnie z kadrą KaOSG przeprowadzili wszystkie przetargi, wydając całą kwotę na wyposażenie.

W 2010 roku Wydział (wcześniej Sekcja Techniczna) wykonał 18 obsług śmigłowców, w tym: 5 obsług hangarowych i 13 obsług liniowych. Poza obsługami bezpośrednimi statków powietrznych funkcjonariusze Wydziału wykonują również: - prace obsługowe na podzespołach wymagających sprawdzenia laboratoryjnego, - prace obsługowe na przyrządach pokładowych wymagających sprawdzenia laboratoryjnego, - obsługę stoiskową akumulatorów lotniczych, - zakup oraz dystrybucję lotniczych części, paliw i smarów do Wydziałów Lotniczych BLSG.

*ppłk SG Marek Jaroński
chor. sztab. SG Rafał Skraba
zdj. Biuro Lotnictwa SG*

Codzienna służba mieszkańcom

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, podczas pełnienia codziennej służby, starają się również pomagać mieszkańcom przygranicznych miejscowości. Przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych odwiedzają ludzi, którzy mieszkając z dala od utwardzonych dróg, niejednokrotnie są odcięci od świata. Duże opady śniegu uniemożliwiają ludziom starszym i samotnym dotarcie do sklepu, apteki czy lekarza, a małym dzieciom – dojazd do szkoły. Funkcjonariusze SG, realizując swe czynności służbowe, niejako przy okazji starają się pomagać w tego typu sytuacjach. Mieszkańcy pogranicza dzięki temu czują się pewniej, wiedzą bowiem, że co pewien czas w okolicach ich domostw pojawia się patrol Straży Granicznej, na pomoc którego zawsze mogą liczyć.

Innym istotnym elementem codziennej służby jest też prowadzony dodatkowo monitoring rzeki granicznej Bug. W związku z przekroczonym stanem alarmowym poziomu jej wód, funkcjonariusze podczas patroli – również tych lotniczych – sprawdzają zatory na rzece

oraz miejsca, w których zaczyna się ona rozlewać na przygraniczne tereny, zagrażając tym samym ludziom i ich dobytkowi. Niestety, sytuacja tego typu powtarza się praktycznie co roku. Tak było i w roku minionym, kiedy w miejscowościach Mościce Dolne oraz Nowosiółki w gminie Stawiatycze funkcjonariusze SG ewakuowali zwierzęta hodowlane z zalanych gospodarstw rolnych oraz udrażniali przepusty, umożliwiające odpływ wody z podtopionych terenów.

Dodatkowo Nadbużański Oddział Straży Granicznej utrzymuje w gotowości siły i środki – do użycia w przypadku zaistnienia niekorzystnych zjawisk meteorologicznych, mogących spowodować powódź. Służby dyżurne monitorują na bieżąco sytuację w terenie oraz pozostają w stałym kontakcie z Wydziałem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

chor. SG Dariusz Siennicki
zdj. Nadbużański OSG



„OPERACJA RABIT 2010” W GRECJI

26 października 2010 r. o godz. 8.12 do Krajowego Punktu Kontaktowego ds. RABIT (PL RABIT NCP) wpłynęła informacja z Agencji FRONTEX o wniosku Grecji, która wystąpiła o udzielenie faktycznej pomocy w formie Zespołów Szybkiej Interwencji na Granicy – RABIT. Pomoc była niezbędna ze względu na gwałtowny wzrost nielegalnej masowej migracji na odcinku lądowym granicy Grecji z Turcją, która znacznie wykraczała poza możliwości opanowania sytuacji przez służby greckie.

„Operacja RABIT 2010” miała mieć charakter uzupełniający do Wspólnej Operacji „POSEIDON 2010” i miała zakończyć się do grudnia 2010 r. FRONTEX zwrócił się do Państw Członkowskich o wysłanie do Grecji możliwie dużej liczby funkcjonariuszy. W założeniach docelowa liczba funkcjonariuszy RABIT miała sięgać 200 osób. Ostatecznie wystanych zostało ok. 180 osób.

Początkowo Straż Graniczna wystąpiła do Grecji czterech funkcjonariuszy z rezerwy RABIT (dwóch z Nadodrzańskiego OSG i po jednym z Morskiego i Sudeckiego OSG). Trzech z nich przebywało tam od 4 listopada do 30 grudnia 2010 r., zaś jeden do 1 grudnia. Dołączyli do nich trzej funkcjonariusze SG spoza rezerwy RABIT, którzy uczestniczyli w J.O. POSEIDON 2010 oraz J.O. ATTACA. Łącznie w listopadzie w Operacji uczestniczyło siedmiu przedstawicieli Straży Granicznej.

5 listopada 2010 r. do PL RABIT NCP wpłynął wniosek Szefa Pooled Resources Unit Agencji FRONTEX o nadzwyczajne wzmocnienie siłami funkcjonariuszy Straży Granicznej zasobów kadrowych Centrum Sytuacyjnego FRONTEX – FSC (odpowiednika Służby Dyżurnej Operacyjnej KGSG), w związku ze wzmogoną wymianą informacji podczas „Operacji RABIT 2010”. Do pracy w FSC – w charakterze praktyk zawodowych – skierowano na okres od 15 listopada do 30 grudnia 2010 r. trzech funkcjonariuszy (dwóch ze Sztabu KGSG i jednego z Zarządu Granicznego KGSG).

W związku z tym, że wyżej wymienieni funkcjonariusze (1 z rezerwy RABIT oraz 3 przesuniętych ze wspólnych operacji) kończyli swoją misję na początku grudnia, a FRONTEX wnioskował o utrzymanie w drugim miesiącu operacji takiego samego poziomu wsparcia dla Grecji, w KGSG zdecydowano o skierowaniu do Grecji na okres od 30 listopada do 30 grudnia 2010 r., kolejnych czterech funkcjonariuszy (dwóch z Podlaskiego OSG i po jednym z Sudeckiego i Morskiego OSG). Następnie – w związku z kolejnym wnioskiem

Agencji FRONTEX o przystanie dodatkowego eksperta ds. wywiadów II linii kontroli – od połowy grudnia służbę w Grecji pełnił ósmy funkcjonariusz Straży Granicznej z Bieszczadzkiego OSG.

Pod koniec 2010 roku Dyrektor Wykonawczy FRONTEX – informując o nadzwyczajnej skuteczności Operacji, której dowodził wielokrotnie wzrost wykrywalności nielegalnych przekroczeń na objętym Operacją odcinku granicy – podjął decyzję o przedłużeniu „Operacji RABIT 2010” do 3 marca 2011 r. i zwrócił się do Państw Członkowskich o utrzymanie podobnego poziomu pomocy dla Grecji (tym razem już nie tylko funkcjonariuszy z krajowych rezerw RABIT). W związku z tym, w Komendzie Głównej Straży Granicznej podjęto decyzję o wystaniu do Grecji – na okres od 3 stycznia do 3 marca 2011 r. – grupy 12 funkcjonariuszy SG (w tym pięciu z rezerwy RABIT), a także 2 psów służbowych. W celu obniżenia kosztów podróży oraz w związku ze zgłoszonym przez FRONTEX zapotrzebowaniem na pojazdy do celów służbowych w Grecji – grupa pojechała 4 oznakowanymi pojazdami służbowymi Straży Granicznej (dwoma Land Roverami i dwoma mikrobusami). Ponadto funkcjonariusze zostali zaopatrzeni w 4 komplety gogli noktowizyjnych oraz kamerę termowizyjną (która została do Grecji przestana za pośrednictwem firmy kurierskiej, mającej upoważnienie na międzynarodowy transport wyposażenia podlegającego ograniczeniom wywozowym jako towar podwójnego zastosowania). W skład grupy weszło czterech przedstawicieli Morskiego OSG (w tym dwóch przewodników psów), czterech – Sudeckiego OSG, trzech – Bieszczadzkiego OSG i jeden – Karpackiego OSG. Jeszcze na etapie typowania osób jeden z tych funkcjonariuszy został przez FRONTEX wyznaczony do pełnienia funkcji lidera międzynarodowej grupy uczestników Operacji, a pod koniec stycznia na lidera grupy wyznaczono kolejnego polskiego oficera.

Zdecydowano także o wystaniu do Grecji polskiego śmigłowca i – po uzgodnieniach z Agencją FRONTEX – postanowiono skierować śmigłowca Kania z Bieszczadzkiego OSG (od 31 stycznia do 3 marca). Do Grecji udała się także druga załoga statku powietrznego oraz obsługa naziemna z niezbędnym sprzętem (łącznie osiem osób).

Przedłużone zostało także polskie wsparcie dla FSC (w „centrali” FRONTEX) do końca Operacji.



W styczniu pełniło tam służbę dwóch funkcjonariuszy z Zarządu Granicznego KGSG (każdy po 2 tygodnie) oraz jeden ze Sztabu KGSG, w lutym zaś jedna funkcjonariuszka z Biura Kadr i Szkolenia KGSG.

Ponieważ zainteresowanie udziałem w Operacji wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej było znaczne, a okazało się, że ogólna liczebność sił uczestniczących w działaniach w Grecji spadła poniżej 150 osób, uzgodniono z Agencją FRONTEX, że do Grecji zostanie wysłanych 1 lutego kolejnych pięciu funkcjonariuszy SG (z Morskiego, Podlaskiego, Bieszczadzkiego, Śląskiego i Nadodrzańskiego OSG).

Od początku lutego wsparcie udzielone Grecji przez Straż Graniczną w ramach „Operacji RABIT 2010”

jest największe. Przebywa tam 25 funkcjonariuszy SG, wspomaganych przez 2 psy służbowe i 5 pojazdów służbowych.

*płk SG Zbigniew Plater-Zyberk
zdj. chor. SG Piotr Dyjak*



Straż Graniczna kontra gang fałszerzy dokumentów

3 lutego bieżącego roku funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, wspierani przez funkcjonariuszy Komendy Głównej Straży Granicznej oraz Karpackiego, Sudeckiego i Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej, zatrzymali na Śląsku 18 osób podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się na dużą skalę produkcją i rozprowadzaniem fałszywych dokumentów. Zlikwidowano nielegalne drukarnie, zabezpieczono sprzęt wykorzystywany w procesie fałszowania oraz podrobione dokumenty i urzędowe pieczęcie.

Działania prowadzone były głównie na terenie śląskich miast, m.in. Katowic, Gliwic i Zabrza. Funkcjonariusze weszli równocześnie do kilkudziesięciu lokali, gdzie zatrzymali 18 osób i zabezpieczyli dowody przestępczej działalności grupy. W czterech prywatnych mieszkaniach w Gliwicach i Katowicach oraz w zakładzie poligraficznym na terenie Katowic funkcjonariusze Straży Granicznej ujawnili i zabezpieczyli sprzęt wykorzystywany w procesie fałszowania różnego rodzaju dokumentów, w tym: polskich i zagranicznych paszportów, dowodów osobistych, praw jazdy, dyplomów ukończenia studiów, świadectw szkolnych, urzędowych zaświadczeń, różnego rodzaju uprawnień

zawodowych, dokumentacji medycznej, badań technicznych pojazdów, oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom. Zabezpieczyli również, liczone w tysiącach sztuk, przygotowane do wypełnienia blankiety i druki, podrobione w całości i w części dokumenty, oryginalne dokumenty wykorzystywane w procesie produkcji, a także około tysiąca podrobionych pieczęci urzędowych i nakładek na pieczęcie oraz nośniki danych ze zdjęciami i wzorami fałszowanych dokumentów.

Produkcja fałszywych dokumentów trwała od kilku lat. Szacuje się, że w ostatnim czasie mogło być podrabianych nawet kilkadziesiąt dokumentów tygodniowo. Wszystko zależało od obrotowości pośredników i ilości złożonych zamówień. Odbiorcami dokumentów byli zarówno cudzoziemcy, jak i obywatele Polski. Cudzoziemcy kupowali fałszywe dokumenty, by móc przebywać na terenie Polski oraz Unii Europejskiej. W przypadku Polaków były to zarówno dokumenty uprawniające do przekroczenia granicy i podróżowania po UE (np. osoby poszukiwane, widniejące w informatycznych bazach danych), jak i dokumenty wykorzystywane m.in. w celach zawodowych (np. do uzyskania pracy, czy podniesienia kwalifi-

fikacji) oraz w czynnościach cywilno-prawnych (np. do otrzymania kredytu, zakupów na raty, wyłudzenia alimentów, przyznania dotacji), a także dokumenty uprawniające do prowadzenia pojazdów. Podrabiane przez śląskich fałszerzy dokumenty zamawiane były nie tylko przez mieszkańców Śląska, ale niemal całej Polski – od Pomorza po Małopolskę. Można mówić o tysiącach wytworzonych nielegalnie dokumentów, od najprostszych zaświadczeń do trudnych do podrobienia paszportów, zawierających specjalistyczne zabezpieczenia.

Na ślad działania na Śląsku osób, które w sposób zorganizowany i na dużą skalę zajmowały się podrabianiem dokumentów, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej trafili podczas analizy ujawnianych przypadków posługiwania się przez cudzoziemców fałszywymi dokumentami. W trakcie prowadzonych czynności okazało się, że produkcja odbywa na terenie Śląska, a dokumenty przeznaczone dla cudzoziemców są tylko niewielką częścią przestępczej działalności. Początkowo sądzono, że „fałszywki” powstają w jednym miejscu. Jednak, w miarę zbierania dowodów, okazało się, że ich produkcja odbywa się w różnych miejscach, pod nadzorem ściśle współdziałających ze sobą osób, które wzajemnie się uzupełniają, wspierają i wymieniają doświadczeniami, m.in. w zakresie technik fałszerskich.

Funkcjonariusze SG ustalili metody działania, strukturę organizacyjną, sposób kontaktowania się poszczególnych osób, miejsca wytwarzania dokumentów i sposób ich rozprowadzania. Grupa przestępcza miała rozbudowaną strukturę i była bardzo dobrze zorganizowana. Jej członkowie wypełniali ściśle określone zadania. Jedni zajmowali się podrabianiem doku-

mentów, inni poszukiwaniem klientów, przyjmowaniem zleceń i pobieraniem opłat, a także dostarczaniem wzorów dokumentów (m.in. poprzez skup oryginalnych dokumentów). Jeszcze inni zajmowali się zabezpieczaniem produkcji i transakcji.

W swoich działaniach członkowie grupy wykazywali się wyjątkową ostrożnością. Stosowali m.in. monitoring w miejscach, gdzie fałszowano dokumenty oraz prowadzili nasłuch policyjnych częstotliwości. Bezpośredni kontakt z fałszerzami miało tylko kilka osób z grona pośredników. Produkcja była podzielona i wyspecjalizowana. Fałszywe dokumenty produkowane były zarówno w oparciu o oryginały (poprzez zmianę zawartych w nich danych lub wizerunku osoby), jak i od podstaw (na wzór oryginalnych dokumentów). Główna produkcja odbywała się przy wykorzystaniu komputerów z odpowiednim oprogramowaniem, drukarek i skanerów. Część zleceń – ze względów technicznych – była realizowana w zakładzie poligraficznym, należącym do osoby współpracującej z grupą.

Nadzór nad śledztwem sprawuje Prokuratura Apelacyjna w Katowicach. W sprawie prowadzone są dalsze czynności. Niewykluczone są także kolejne zatrzymania.

ppłk SG Cezary Zaborski
zdj. Śląski OSG





Członkowie grup przestępczych usłyszeeli zarzuty

Koniec 2010 roku to także koniec dwóch dużych śledztw prowadzonych przez Śląski Oddział Straży Granicznej. Oba dotyczą grup przestępczych dopuszczających się przestępstw na dużą skalę, związanych z wyrobami akcyzowymi i narażających Skarb Państwa na wielomilionowe straty.

Pierwsze śledztwo dotyczyło działającej na Śląsku zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się nielegalną produkcją alkoholu, jego rozlewaniem

i rozprowadzaniem. Nadzorujący śledztwo Prokurator Okręgowy w Katowicach sporządził akt oskarżenia, którym objął łącznie 14 osób. Osoby te, od początku 2007 do połowy 2009 roku, wyprodukowały wbrew przepisom ustawy o wyrobie alkoholu etylowego i wprowadziły do nielegalnego obrotu co najmniej 120 tysięcy litrów wyrobów spirytusowych o wartości ponad 7 milionów złotych. Ponadto narażyły Skarb Państwa na około 7 milionów zł strat z tytułu niezapłaconych podatków akcyzowych. Nielegalny alkohol produkowany

był w prymitywnych warunkach z rozcieńczalnika do farb na bazie skażonego spirytusu. Po odkażeniu i rozlaniu do butelek spirytus trafiał do nielegalnego obrotu.

Rozbicie grupy i zatrzymanie jej członków było wynikiem zakrojonych na szeroką skalę działań, przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i pracowników katowickiego Urzędu Kontroli Skarbowej pod koniec czerwca 2009 roku. Na podstawie prokuratorskich postanowień funkcjonariusze weszli równocześnie do kilkudziesięciu obiektów: mieszkań, posesji, magazynów i siedzib firm w województwie śląskim, gdzie grupa prowadziła nielegalną działalność, oraz w województwie kujawsko-pomorskim i opolskim, gdzie zaopatrywała się w rozcieńczalnik. W trakcie działań, oprócz zatrzymania osób, zlikwidowano mieszczące się na Śląsku 3 kompletne linie produkcyjne, służące do odkażania zanieczyszczonego spirytusu z rozcieńczalnika, oraz ujawniono ponad 40 tys. litrów nielegalnych wyrobów spirytusowych. Ujawniono i zatrzymano także prawie 1.400 paczek nielegalnych papierosów, pistolet gazowy, a ponadto dokumentację księgową, komputery i telefony komórkowe. W trakcie czerwcowych działań na poczet przyszłych kar zabezpieczono mienie oskarżonych o wartości ponad 450.000 złotych,

a w trakcie całego śledztwa mienie o wartości prawie 1.000.000 złotych (pojazdy, nieruchomości i środki płatnicze).

Zebrane dowody pozwoliły katowickiej Prokuraturze Okręgowej na postawienie zarzutów zarówno członkom grupy jak i osobom zamieszkanym w nielegalny proceder wytwarzania, rozlewania, przechowywania i rozprowadzania nielegalnego alkoholu. Ponadto, zabrane przez Straż Graniczną dowody pozwoliły katowickiemu Urzędowi Kontroli Skarbowej na ujawnienie wielomilionowych zaległości podatkowych jednego z oskarżonych o udział w grupie przestępczej i wydanie stosownych decyzji, zmierzających do odzyskania przez Skarb Państwa kwot z niezapłaconej akcyzy. 31-letni mężczyzna, będący wiodącą postacią w grupie, a zarazem jej głównym „zaopatrzeniowcem”, kupował legalnie na swoją firmę, w ilościach hurtowych, spirytusowy rozcieńczalnik do farb, z którego następnie był produkowany i wprowadzany do obrotu spirytus do celów spożywczych. Analiza dokumentów firmy wykazała, że w związku z tą działalnością mężczyzna powinien zapłacić podatek akcyzowy w wysokości ponad 6 mln złotych.



Drugie śledztwo dotyczyło również grupy przestępczej, która – oprócz wytwarzania i obrotu nielegalnym alkoholem – zajmowała się rozprowadzaniem pochodzących z przemytu papierosów. Grupa działała na Śląsku i Podbeskidziu. W jej skład wchodziło 36 osób. Zebrane w toku śledztwa materiały pozwoliły Prokuraturze Okręgowej w Gliwicach na sporządzenie wobec nich aktu oskarżenia. 34 osoby zostały oskarżone o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zaś 2 o jej założenie i kierowanie nią.

Członkowie grupy produkowali alkohol na bazie spirytusowego rozcieńczalnika do farb w warunkach niespełniających norm sanitarnych. Spirytusowy rozcieńczalnik poddawany był procesowi chemicznego odkażania i destylacji za pomocą prymitywnej instalacji. Szacuje się, że – w oparciu o działające w Rudzie Śląskiej i Chorzowie 3 nielegalne „fabryki” alkoholu – od połowy 2008 r. do maja 2009 r. członkowie grupy wytworzyli około 40 tysięcy litrów spirytusu. Z części oczyszczonego spirytusu, po przelaniu do przygotowanych butelek z podrobionymi oznakowaniami i ewentualnym jego zabarwieniu, powstawały różnego rodzaju wódki. Część była sprzedawana jako spirytus rektyfikowany. Alkohol za pośrednictwem osób odpowiedzialnych za jego rozprowadzanie trafiał głównie na Śląsk i Podbeskidzie, m.in. na targowiska i bazy. Produkcja i sprzedaż nielegalnych trunków była dla członków

grupy stałym źródłem dochodów, przez co narazili Skarb Państwa na uszczuplenia z tytułu niezapłaconych podatków szacowane na około 4.000.000 złotych. Dzięki rozbiciu grupy, likwidacji rozlewni i magazynów, udaremniono wprowadzenie do nielegalnego obrotu kolejnych ponad 90.000 litrów spirytusu.

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej trafili na ślad przestępczej działalności grupy pod koniec października 2008 roku, kiedy to zlikwidowali nielegalną rozlewnię alkoholu w Rudzie Śląskiej. Podjęte w tej sprawie dalsze czynności, we współpracy z policjantami i celnikami, doprowadziły do zlikwidowania kolejnej rozlewni i magazynu spirytusu oraz zatrzymania uczestniczących w nielegalnym procederze 4 osób. Zebrane materiały dowodziły, że trafiono na zorganizowaną grupę, zajmującą się produkcją i handlem nielegalnym alkoholem na skalę masową. Straż Graniczna wszczęła w tej sprawie śledztwo. W jego toku okazało się, że zatrzymane osoby, oprócz wytwarzania i handlu nielegalnym alkoholem, zajmują się także rozprowadzaniem na Śląsku pochodzących z przemytu zza wschodniej granicy papierosów (choć nie na tak dużą skalę jak alkoholu). Ten element ich przestępczej działalności wykryli funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego z Rzeszowa. W celu przerwania całego procederu połączono siły Straży Granicznej i Centralnego Biura Śledczego. Efektem było zebranie informacji





pozwalających na zaplanowanie i przeprowadzenie na Śląsku, pod koniec maja 2009 roku, wspólnych, zakrojonych na szeroką skalę działań, w których uczestniczyli także celnicy i policjanci. W ich wyniku rozbito trzon grupy, zatrzymując 14 jej członków. Zlikwidowano także kolejną dużą rozlewnię i magazyn oraz ujawniono ponad 21.000 litrów nielegalnych wyrobów spirytusowych. Zatrzymanie pozostałych członków grupy, a wraz z nimi nielegalnego towaru, to efekt kolejnych działań. Co ciekawe, w październiku 2009 roku, podczas zatrzymania następnego członka grupy, funkcjonariusze Śląskiego OSG znaleźli pochodzące z przestępczej działalności środki finansowe o równowartości ponad 1.300.000 złotych. Te i inne pieniądze ujawnione w trakcie całego śledztwa, a także należące do członków grupy mienie o wartości łącznej prawie 3.300.000 złotych, zabezpieczono na poczet przyszłych kar finansowych.

Zyski, osiągane z popełniania przestępstw związanych z towarami akcyzowymi, oraz popyt na tańszy – choć zagrażający zdrowiu i życiu – alkohol z rozcieńczalnika i tańsze papierosy sprawiają, że mimo zatrzymywania osób dopuszczających się tych przestępstw, pociągania ich do odpowiedzialności i zajmowania należących do nich nielegalnych towarów, proceder trwa dalej. Świadczą o tym kolejne ujawniane przypadki przewozu i posiadania nielegalnie wyprodukowanego alkoholu i pochodzących z przemytu papierosów.

*ppłk SG Cezary Zaborski
zdj. Śląski OSG*

ZAPOBIEGANIE I ZWALCZANIE ZJAWISKA KORUPCJI W FORMACJACH PORZĄDKU PUBLICZNEGO

Problem korupcji z dnia na dzień staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Media praktycznie zalewają nas informacjami o aferach korupcyjnych stanowiących zagrożenie dla wielu sfer życia społecznego, gospodarczego, politycznego czy też kulturalnego. Od tego negatywnego zjawiska nie są, niestety, wolne także służby mundurowe. Chcąc zgłębić problematykę korupcji wśród funkcjonariuszy i pracowników formacji porządku publicznego, a także usiłując znaleźć sposoby przeciwdziałania korupcji, kadra dydaktyczna Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie wyszła z inicjatywą zorganizowania sympozjum naukowego. Propozycja ta spotkała się z szerokim oddźwiękiem w środowisku akademickim oraz w Straży Granicznej i Policji.

9 grudnia 2010 r. przedstawiciele Komendy Głównej Straży Granicznej oraz Policji, Oddziałów Straży Granicznej, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie spotkali się w CSSG w Kętrzynie na Sympozjum Naukowym „Zapobieganie i zwalczanie zjawiska korupcji w formacjach porządku publicznego”. Honorowym patronatem sympozjum objęli: Dyrektor Zarządu Spraw Wewnętrznych KGSG płk SG Mirosław Hakiel, Dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego SG mjr SG Aldona Grzegorzczuk oraz Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG płk SG Przemysław S. Kuźmiński. W związku z szerokim zakresem problematyki korupcji i sposobów jej zwalczania, sympozjum zostało podzielone na trzy bloki tematyczne. Pierwszy z nich został poświęcony strategii antykorupcyjnej, realizowanej w formacjach

mundurowych w okresie ostatnich dwudziestu lat. Jako pierwsza wystąpiła mjr SG Aldona Grzegorzczuk, która pokazała, w jaki sposób działalność medialna Gabinetu Komendanta Głównego SG sprzyja promocji postaw antykorupcyjnych wśród funkcjonariuszy SG. Płk SG Mirosław Hakiel przedstawił wyniki realizacji strategii antykorupcyjnej w SG w latach 2002-2009. Przedstawicielka KG Policji podinsp. Kamila Zimorń wyjaśniła zgromadzonym rolę, jaką pełni Biuro Spraw Wewnętrznych KG Policji w zwalczaniu i zapobieganiu korupcji w szeregach Policji. Natomiast kom. Jacek Bil z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie swoje wystąpienie poświęcił strategii antykorupcyjnej, roli organizacji pozarządowych oraz ocenie skali korupcji. W drugiej części sympozjum prelegenci skupili się na karnoprawnych aspektach korupcji w ujęciu historycznym. Dr Piotr Starzyński z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie opowiedział o sposobach i metodach legalizacji korupcyjnych owoców przestępstw. Kom. dr Dorota Mocarska z WSPol zaprezentowała wyniki przeprowadzonych badań kryminalistycznych, dotyczących przypadków nadużycia władzy przez funkcjonariuszy Policji. Przestępstwa na tle korupcyjnym w Podlaskim Oddziale SG przedstawił ppłk SG Jan Nikołajuk. O możliwościach wykorzystania wariografu w celu zwalczania zjawiska korupcji można było dowiedzieć się z wystąpienia ppor. SG Tomasza Rewerskiego. W trzecim bloku tematycznym prelegenci starali się przybliżyć zagadnienia związane ze społecznymi aspektami korupcji oraz promocją etycznych wzorców postępowania. Dr Lech Grochowski

przeanalizował proces ewolucji pojęcia "korupcja" od czasów starożytnych do współczesności, a przedstawiciel Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG ppor. Sławomir Borkowski, na przykładzie swojego oddziału, przedstawił nie tylko sposoby identyfikacji zagrożeń wpływających z korupcji, ale również podejmowane profilaktyczne działania antykorupcyjne. Na przeanalizowaniu i szukaniu przyczyn negatywnych postaw zawodowych oraz nieprawidłowych relacji interpersonalnych, których podłoże tkwi właśnie w problemie korupcji, skupiła się przedstawicielka Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie chor. SG dr Lucyna Sikorska. Ppłk SG Andrzej Biernacki, również z CSSG w Kętrzynie, przyjrzał się ogólnym działaniom SG w aspekcie korupcji. Mjr SG dr Beata Szachowicz, w poszukiwaniu skutecznego narzędzia do walki z korupcją, cofnęła się aż do etycznych koncepcji starożytnych greckich filozofów, zalecając kształtowanie dzielności etycznej opartej na czterech cnotach kardynalnych. Po każdym z działów tematycznych uczestnicy sympozjum mieli możliwość wymienić się poglądami i spostrzeżeniami. Należy podkreślić, że o sprawny przebieg sympozjum dbał prowadzący ppłk SG Jan Szczerba. W przerwach można było zwiedzić wystawę poświęconą tematyce antykorupcyjnej, przygotowaną przez chor. SG dr Lucynę Sikorską. Podsumowujący przebieg sympozjum prof. dr hab. Piotr Majer wysoko ocenił zarówno pozi-

om merytoryczny, jak i organizacyjny przedsięwzięcia. Wszyscy uczestnicy zgodnie doszli do wniosku, że temat poruszanej problematyki nie został wyczerpany. Zaproponowano, aby podobne spotkania naukowe odbywały się cyklicznie, a także, aby większą uwagę poświęcić aspektom etyczno-społecznym korupcji. W związku z powyższym, kadra dydaktyczna Zakładu Humanistycznego Centrum szkolenia SG w Kętrzynie rozpoczęła przygotowania do zorganizowania w IV kwartale 2011 r. konferencji naukowej poświęconej szerokiej problematyce zjawiska korupcji w służbach mundurowych. Do udziału zostaną zaproszeni przedstawiciele nie tylko Straży Granicznej i Policji, ale także prokuratury, Służby Celnej, Wojska Polskiego, duszpasterstwa SG oraz środowisk naukowych.

*mjr SG dr Beata Szachowicz
proj. graficzny plakatu szer. SG Sylwia Wachowicz
zdz. Centrum Szkolenia SG*



SZKOLENIA SERE

Żołnierze z Polskiego Kontyngentu Wojskowego wykonują zadania w Afganistanie. Prowadzą przygotowania do operacji, której celem będzie zatrzymanie dwóch głównych przywódców Talibów. W miejsce planowanej operacji, w celu zweryfikowania posiadanych informacji, wysłany zostaje zespół operacyjny. O ustalonej godzinie żołnierze nie nawiązują kontaktu z bazą. Kilukrotne próby skontaktowania się z członkami zespołu operacyjnego kończą się niepowodzeniem. Natychmiast rozpoczęta zostaje akcja poszukiwawcza. Samochód żołnierzy zostaje odnaleziony na poboczu drogi. W środku są ślady krwi.

Z taką sytuacją mogą spotkać się żołnierze pełniący służbę na zagranicznych misjach. Aby zwiększyć bezpieczeństwo uprowadzonych, żołnierze przed misją muszą przejść szkolenie SERE (Survival – przetrwanie, Evasion – unikanie, Resistance – opór, Extraction – odzyskanie / Escape – ucieczka). Takie właśnie szkolenia dla żołnierzy prowadzą funkcjonariusze Straży Granicznej.

Szkolenie SERE prowadzone jest na trzech poziomach.

Na poziomie A są zajęcia, w których główny nacisk kładzie się na teorię (70%). Pozostałe 30% to zajęcia praktyczne. Poziom ten przeznaczony jest dla osób prowadzących misje poza granicami.

Na poziomie B 70% zajęć poświęca się na praktyczne doskonalenie nabytych umiejętności. Również ten poziom przeznaczony jest dla osób prowadzących misje poza granicami.

Na poziomie C nacisk kładziony jest na zajęcia praktyczne, zakończone 3-dniowym ćwiczeniem terenowym, podczas którego kursanci trenują bytowanie, unikanie oraz odbywają ćwiczenie w punkcie oporu. Na każdy z punktów przeznaczone są 24h. Kurs skierowany jest dla personelu szczególnie narażonego na izolację oraz dla instruktorów.

Funkcjonariusze Straży Granicznej prowadzą szkolenie SERE – PUNKT UNIKANIE, PUNKT OPORU, PUNKT ODZYSKANIE (poziom C). Podczas zajęć kursanci poznają definicję zakładnika oraz zapoznawani są z różnymi rodzajami uprowadzeń i sytuacjami, w jakich mogą znaleźć się zakładnicy. Następnie przedstawiane są im fazy uprowadzenia. Każda z nich jest omówiona ze szczególnym zwróceniem uwagi na kwestie dotyczące bezpieczeństwa zakładnika, zachowań porywaczy oraz możliwości ucieczki.

Kursanci poznają też stany psychiczne, które dotyczą osób izolowanych. Wskazuje się im zagrożenia pojawiające się na kolejnych etapach izolacji, takie jak: stres, konieczność ostrożnej oceny przekazywanych przez porywaczy informacji oraz przekonanie, że zostaną podjęte wszystkie możliwe działania w celu uwolnienia zakładnika.

Z kursantami omawia się również etapy dostosowywania się zakładnika do sytuacji porwania, wskazując na możliwość wystąpienia objawów związanych z przeżytym stresem, zagrożeń związanych z występującym przy długim okresie przetrzymywania znużeniem, przechodzącym z kolei w fazę pasywnej akceptacji sytuacji oraz związanej z tym niechęci do własnego państwa lub organizacji.

Słuchaczom wskazuje się sposoby złagodzenia trudnej sytuacji z jednoczesnym wskazaniem zagrożeń, wynikających z wystąpienia „syndromu sztokholmskiego” (stan psychiczny ofiar porwania, które odczuwają sympatię i solidarność z osobami je przetrzymującymi).

Uczestników szkolenia uświadamia się, jak ważne w trakcie izolacji są dbałość o zdrowie i higiena. Poznają także „sztukę postępowania wobec terrorystów”, czyli właściwego wykorzystania legendy, która musi być przygotowana na wypadek porwania. Uświadamia się im, jak ważne jest zapamiętywanie szczegółów, zostawianie po sobie śladów w miejscu przetrzymywania czy też przeciwdziałanie wykorzystaniu przez terrorystów np. do celów politycznych.

Omawia się sposoby uwolnienia oraz zachowania zakładnika:





czy to podczas odzyskania wolności po negocjacjach, czy też w wyniku akcji bezpośredniej zespołu odzyskującego.

Kursanci zostają przeszkoleni w zakresie zachowań podczas działań bezpośrednich. Zajęcia z zakresu „taktyka i techniki przesłuchań” mają za zadanie zaznajomić słuchaczy z werbalnymi sposobami stosowanymi przez porywaczy w celu wydobywania od nich interesujących informacji lub zmuszenia do określonego zachowania.

Wszystkie te informacje zostają wykorzystane podczas szkolenia praktycznego. Przed rozpoczęciem ćwiczenia słuchacze otrzymują hasło, którego podanie kończy ćwiczenie bez konsekwencji dla ćwiczącego.

Słuchacze przeżywają stres związany z uprowadzeniem, które następuje po 48 godzinach ćwiczenia sprawdzającego. Powoduje to niezbędne zmęczenie ćwiczącego, jak również podatność na stres. Kursanci zostają zatrzymani, bądź to w wyniku działań pododdziału przeciwdziałającego, przez linie którego mają przeniknąć, bądź też w wyniku „zdrady” po udanym przenikaniu. Jedno i drugie powoduje niezbędny do dalszego ćwiczenia poziom stresu.

Po przewiezieniu do punktu oporu, uprowadzeni zostają poinformowani: jaka organizacja ich uprowadziła, jakie ma żądania i kto jest jej przywódcą. Następnie zostają pozbawieni swoich rzeczy osobistych, a kiedy są już skuci kajdankami zostają im zastąpione oczy.

Po osadzeniu w przygotowanych celach, w celu zakłócenia orientacji przestrzennej i uniemożliwienia porozumiewania się między sobą, w pomieszczeniach dla osób izolowanych jest odtwarzana głośna orientalna muzyka.

Następnie uprowadzeni poddawani są se-

rii przesłuchań, w trakcie których mają przedstawić wypracowaną wcześniej legendę. Na tym etapie sprawdza się, jakie informacje przyswoili podczas zajęć teoretycznych z zakresu interakcji pomiędzy porywaczami a osobą izolowaną.

Proces ten odbywa się minimum 3-krotnie. Duże znaczenie ma praca osoby prowadzącej przesłuchania, do której zadań należy obalanie legendy słuchacza na podstawie informacji lub nieścisłości uzyskanych m.in. od innych kursantów.

Instruktorzy, pracujący w miejscu przetrzymywania, usiłują nakłonić osoby szkolące się do podania hasła kończącego ćwiczenie. Podstawowym założeniem jest zakaz używania siły fizycznej i zakaz kontaktu - poza momentem przeszukania i doprowadzenia na przesłuchanie.

W ćwiczeniu wykorzystuje się system kar i nagród. Porwany, za właściwą postawę, może dostać ciepłą odzież lub żywność. W przypadku kłamstwa jest tego pozbawiany.

Wszystkie czynności muszą odbywać się pod stałym nadzorem ratownika medycznego, z uwagi na możliwe wychłodzenie organizmu słuchacza. Każdy z kursantów przed przystąpieniem do ćwiczenia badany jest przez lekarza, który decyduje o jego udziale w ćwiczeniu na punkcie oporu.

Ćwiczenie kończy się dla słuchacza w momencie podania hasła lub po przeprowadzeniu bezpośredniej akcji zespołu odzyskującego. W trakcie akcji bezpośredniej zakładnicy realizują procedury, z którymi zostali zapoznani podczas wykładu teoretycznego.

Następnego dnia po ćwiczeniu odbywa się omówienie, w trakcie którego przesłuchujący wskazują błędy w legendzie i zachowaniu kursantów, polegające np. na stosowaniu oporu, wdawaniu się w dyskusję na tle religijnym z porywaczami, odmawianiu darowanego jedzenia lub picia. Słuchacze zaś opracowują meldunek, w którym określają, co zapamiętali z miejsca izolacji, np. rozkład budynku, imiona porywaczy, nazwę organizacji itp. Informują również, czy podjęli próby pozostawienia w swoich celach informacji o sobie.

Dotychczas funkcjonariusze Straży Granicznej przeprowadzili 4 szkolenia SERE, które były przeznaczone dla żołnierzy WP. W tym roku planowane jest zorganizowanie kolejnych trzech kursów oraz kursu pilotażowego dla funkcjonariuszy Straży Granicznej a także dla pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Udział SG w szkoleniach SERE przynosi wymierne korzyści dla służby, gdyż umożliwia prowadzenie równoległego szkolenia funkcjonariuszy w działaniach granicznych, obsłudze sprzętu, organizacji łączności, a także zgrzanie grup funkcjonariuszy z różnych jednostek organizacyjnych SG.

ppłk SG Paweł Dobrowolski
zdz. Sztab Komendanta Głównego SG

A kiedy dorosnę, w SG będę służył

Szkoła w Szydłowcu

Klasa o profilu ochrona granicy państwowej

Na mocy porozumienia zawartego w 2007 roku pomiędzy Nadwiślańskim Oddziałem Straży Granicznej a Starostwem Powiatowym i Zespołem Szkół im. Korpusu Ochrony Pogranicza w Szydłowcu, w ramach innowacji pedagogicznej, utworzono licealny profil kształcenia „ochrona granicy państwowej”.

Klasa przeznaczona jest przede wszystkim dla osób, które w przyszłości chciałyby służyć w Straży Granicznej, interesują się zagadnieniami związanymi z obronnością kraju i pracą służb granicznych, jak również dla tych, którzy „widzą” siebie w mundurze.

Lekcje z Przewodniczącym

Co roku Przewodniczący Rady Powiatu w Szydłowcu Marek Sokołowski zapraszany jest do poprowadzenia lekcji w Zespole Szkół im. KOP w Szydłowcu. Zajęcia odbywają się w I klasie o profilu ochrona granicy państwowej. Podczas lekcji prowadzący opowiada uczniom historię żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, walczących w 1939 roku w obronie ojczyzny w rejonie Szydłowca. Uczniowie mogą zadawać pytania dotyczące zarówno historii, jak i obecnej działalności Straży Granicznej.

Podczas pierwszej lekcji z Przewodniczącym ówcześni uczniowie – dziś już absolwenci – mówili:

– Zawsze interesowałam się wojskiem. Mam dwóch braci. Mama mówi, że skoro oni nie chcieli iść do służby wojskowej, to ja to muszę teraz nadrobić – śmiała się Agata, jedna z siedmiu dziewczyn w I klasie Ochrona Granicy Państwowej.

– Dla mnie to zaszczyt móc uczęszczać do tej klasy – mówił z dumą Mirek, który w ogóle nie myślał o wojsku do czasu, kiedy w ostatniej klasie gimnazjum dowiedział się, że istnieje ten kierunek. Teraz swoją przyszłość wiąże ze Strażą Graniczną.

Wszyscy uczniowie z entuzjazmem opowiadają również o tolerancyjnym i „fajnym” nauczycielu – majorze SG Grzegorzu Dąbrowskim i o tym, jak bardzo są zadowoleni z wybranego kierunku.

Obozy szkoleniowe

Uczniowie chętnie uczestniczą w obozach szkoleniowych, organizowanych przez Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie i Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. Podczas obozów młodzież bierze udział w zajęciach praktycznych i teoretycznych o tematyce związanej z ochroną



Zespół Szkół
im. KOP w Szydłowcu

granic. Wśród zajęć praktycznych jest między innymi nauka strzelania oraz zatrzymania osoby ściganej z pomocą psa służbowego. Młodzież spędza czas nie tylko na nauce – w wolnym czasie uczniowie zwiedzają również okoliczne miejscowości: Koszalin, Kołobrzeg, Łazy i Mielno.

Na warszawskim Okęciu

Uczniowie, w ramach zajęć, poznają warszawskie lotnisko Okęcie, gdzie mogą zobaczyć na czym polega praca funkcjonariuszy Straży Granicznej w zakresie odprawy granicznej i bezpieczeństwa podróżnych. Funkcjonariusze SG zapoznają uczniów z zasadami bezpieczeństwa ruchu lotniczego i sprzętem wykorzystywanym do wykrywania ładunków niebezpiecznych. Młodzież dowiaduje się także, jak działa komora ciśnieniowa do wykrywania narkotyków i bramka do wykrywania metali.

Opinie uczniów

Jak obecni uczniowie klasy o profilu ochrona granicy państwowej oceniają dotychczasową naukę i kształcenie w tej klasie? Jakie refleksje i przemyślenia nasuwają im się po dwuletnim okresie nauki? Jeden z uczniów na zadawane pytania odpowiedział:

– Od dziecka pasjonowałem się służbami mundurowymi i sprzętem wojskowym, dzięki temu nauka w tej klasie daje mi możliwość rozwijania moich zainteresowań. Chciałbym związać swoją przyszłość ze służbą w Straży Granicznej, a ten profil klasy na pewno pomoże mi w osiągnięciu celu.

Inne korzyści dostrzegają dziewczęta. Jedna z uczęszczających do tej klasy powiedziała:

– Dzięki temu kierunkowi poznałam podstawy samoobrony i potrafię udzielić pierwszej pomocy. Znam także procedury, jakie obowiązują podczas przekraczania granicy kraju oraz zadania i specyfikę poszczególnych oddziałów Straży Granicznej.

Wiele ciepłych słów płynie ze strony uczniów w kierunku chorążego SG Grzegorza Bielakowskiego, prowadzącego zajęcia ochrony granicy państwowej i przysposobienia obronnego.

Podsumowanie

Z wypowiedzi młodzieży wynika, że nauka w klasie o profilu ochrona granicy państwowej spełniła ich oczekiwania. Uzyskana wiedza i umiejętności pozwolą absolwentom kształcić się dalej na kierunkach związanych z ochroną granicy państwowej lub wziąć udział w postępowaniu kwalifikacyjnym do pracy w Straży Granicznej - szkoła przygotowuje bowiem potencjalnych kandydatów zarówno fizycznie, jak i intelektualnie do przejścia procedur związanych z naborem do SG.

– Myślę, że klasy „ochrony granicy państwowej” wrosły już nie tylko w krajobraz szkoły, ale również miasta – mówi Maria Michałow, dyrektor ZS im. KOP. – Są to jedne z lepszych klas w naszej szkole. Mam nadzieję, że ich uczniowie już wkrótce zasila szereg SG, na czym nam bardzo zależy.

– Jako przedstawiciele władz powiatu mam satysfakcję z tego, że nauka w klasach o profilu ochrona granicy państwowej cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów. Jest to dla nas powód do dumy, że w okresie niżu demograficznego udało nam się zachęcić uczniów do podjęcia nauki właśnie tutaj, gdzie znaleźli możliwość realizowania swoich marzeń – mówi Marek Sokołowski.

Pierwsi absolwenci opuścili szkołę w kwietniu 2010 roku. W dniu zakończenia roku szkolnego klasę trzecią Ochrony Granicy Państwowej odwiedzili funkcjonariusze Straży Granicznej wraz z Przewodniczącym Rady Powiatu, który osobiście wręczył uczniom flagi państwowe. Na koniec cała klasa zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcia z wychowawczynią Beatą Sokołowską oraz dyrektorem Marią Michałow i Przewodniczącym Rady Powiatu Markiem Sokołowskim.

Podanie o przyjęcie do służby w NOSG złożyło 18 absolwentów. Obecnie trzech z nich jest w trakcie procedury kwalifikacyjnej do wstąpienia w szeregi Straży Granicznej.

Patrycja Konieczna



Szkoła w Łaszczowie

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Kostki Starowieyskiego w Łaszczowie od pięciu lat funkcjonuje innowacja pedagogiczna „Straż Graniczna”. Łaszczowskie liceum to „młoda” szkoła, istniejąca od 1998 r. Jej uczniowie pochodzą często z przygranicznych rodzin rolniczych. Ich marzeniem jest zdobycie atrakcyjnej, a zarazem dobrze płatnej pracy, dzięki której będą mogli „wyrwać się” z rodzinnej wsi i usamodzielnic. Klasy mundurowe pomagają tym młodym ludziom zrealizować swoje marzenia.

Do obecnego roku szkolnego mury szkoły ze świadectwem maturalnym i certyfikatem ukończenia zajęć z przedmiotu „straż graniczna” opuściło 120 uczniów. Ich losy potoczyły się różnie, ale wielu z nich, co cieszy dyrektora szkoły i kadrę pedagogiczną, podjęło dalszą naukę na studiach bądź w szkołach policealnych na kierunkach związanych z mundurem.

Łaszczów leży w strefie nadgranicznej. Uczniowie na co dzień mają okazję obserwować pracę funkcjonariuszy SG z Placówki Straży Granicznej i często identyfikują się z nimi, co ma decydujący wpływ na wybór kierunku kształcenia w szkole średniej, a tym samym i przyszłego życia.

Szkoła stara się zapewnić uczniom atrakcyjne metody i formy nauczania. Jeden dzień w tygodniu uczniowie chodzą w mundurach, jest to tzw. „dzień mundurowy”. Program nauczania tego przedmiotu ma na celu przede wszystkim przygotować uczniów do podjęcia studiów we wszystkich rodzajach szkół mundurowych, kształtować ich osobowość jako przyszłych funkcjonariuszy, rozwijać dbałość o tężyznę fizyczną. Uczniowie tych klas, oprócz nauki przedmiotów ogólnokształcących, mają dodatkowo dwie godziny zajęć profilowych „Straż Graniczna”, które są prowadzone przez funkcjonariusza Placówki Straży Granicznej w Łaszczowie, posiadającego też pełne kwalifikacje pedagogiczne. Są to zajęcia z musztry, regulaminów wojskowych, szkoleń strzeleckich, historii formacji granicznych, ustawowych zadań Straży Granicznej i innych związanych ze Strażą Graniczną.

Ponadto uczniowie tych klas są zobligowani w ciągu trzyletniej nauki w liceum do obowiązkowego odbycia dwóch dziesięciodniowych obozów szkoleniowo-kondycyjnych. Są to obozy organizowane w ośrodkach szkoleniowych z profesjonalną kadrą na terenie całego kraju. Dotychczas uczniowie wyjeżdżali na obozy do Piechowic k. Jeleniej Góry, do Drzewiny pod Gdańskiem, Podlesic na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej i do Ustrzyk Dolnych. Zgrupowania te nie tylko uczą młodzież życia wojskowego, ale też pozwalają na poznanie pięknych turystycznie walorów naszego kraju. Szkoła stara się przygotowywać obozy, aby oprócz wiedzy merytorycznej dostarczały one uczniom wielu niezapomnianych wrażeń, a przy okazji wyrabiały im wysoką sprawność fizyczną i psychiczną. Do takich zajęć należy chociażby wspinaczka wysokogórska, ratownictwo górskie, elementy survivalu czy biwaki nocne, na przykład w Bieszczadach.

Ważnym aspektem nauki w tych klasach jest również wychowanie patriotyczne. Uczniowie mun-



durowi obowiązkowo biorą udział we wszystkich uroczystościach patriotyczno-religijnych w Łaszczowie i innych miejscowościach powiatu tomaszowskiego, występując jako „Szkolny Pododdział Reprezentacyjny” Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Łaszczowie.

Dyrekcja i nauczyciele szkoły, która mieszkańcom Łaszczowa i sąsiednich gmin kojarzy się przede wszystkim z zielonym kolorem munduru, mają wielką nadzieję, że będzie się ona rozwijać nadal, kształcąc młodych ludzi do zdobywania zaszczytnego zawodu – funkcjonariusza Straży Granicznej.

mgr Antoni Borkowski
st. chor. sztab. SG Robert Tama
zdj. st. chor. sztab. SG Robert Tama

PROJEKT „EUROSŁUŻBY 2012” DOBIEGŁ KOŃCA



Od dwóch lat wśród ważniejszych, regularnie nagłaśnianych przez media tematów, są przygotowania naszego kraju do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012. Wiele uwagi poświęca się postępom w przygotowaniu infrastruktury – budowie stadionów, kompleksów sportowych, dróg i autostrad. Nie należy jednak zapominać, że jednocześnie prowadzone są równie intensywne przygotowania do zabezpieczenia organizacji EURO 2012, w których uczestniczą służby mundurowe, odpowiedzialne za porządek i bezpieczeństwo osób przybywających na mistrzostwa.

Od stycznia do listopada 2010 r. grupa czterdziestu dolnośląskich funkcjonariuszy Straży Granicznej, Policji, Służby Celnej oraz Straży Miejskiej podnosiła swoje kwalifikacje w ramach projektu „EUROSŁUŻBY 2012”. Wśród uczestników szkolenia było siedemnastu funkcjonariuszy SG z Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu oraz z Sudeckiego Oddziału SG w Kłodzku.

Projekt opracowany przez Stowarzyszenie Forum Aktywności Lokalnej w Wałbrzychu został sfinansowany z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Twórcy projektu przygotowali sześć modułów szkoleniowych, w trakcie których funkcjonariusze uczestniczyli w warsztatach z zakresu autodiagnozy i redukcji stresu, wczesnej interwencji psychologicznej na miejscu wypadku. Zrealizowane szkolenia obejmowały również tematy dotyczące: wykrywania

okazów gatunków roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem, nielegalnie przewożonych przez granicę Unii Europejskiej (CITES), ochrony własności intelektualnej, praktycznych aspektów zwalczania przestępczości przeciwko zabytkom. Warunkiem ukończenia szkolenia był udział we wszystkich modułach szkoleniowych oraz uzyskanie pozytywnych ocen z testów podsumowujących poszczególne zagadnienia.

Projekt „EUROSŁUŻBY 2012” był pierwszym projektem Stowarzyszenia „FORUM” skierowanym do służb mundurowych Dolnego Śląska. Działania opracowano zgodnie z Harmonogramem i Zamierzeniami Prac Zespołu ds. Bezpieczeństwa, Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Urzędu Miasta Wrocławia w zakresie Bezpieczeństwa EURO 2012, opracowanym przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki. Podczas prac nad projektem, autorzy konsultowali treść szkolenia z przedstawicielami służb, czego wynikiem była intencja włączenia do szkolenia bloku z zakresu „Praktycznych aspektów polityki równości płci kobiet i mężczyzn w warunkach służb mundurowych”. „Euroslużby 2012” zaprezentowano na spotkaniu w Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędzie Pracy we Wrocławiu, podsumowującym realizację projektów finansowanych ze środków pomocowych. Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem, a jego realizację uznano za interesującą i innowacyjną.

kpt. SG Joanna Woźniak
zdj. Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG



Inauguracja studiów podyplomowych w Centralnym Ośrodku Szkolenia SG

12 lutego w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej odbyła się uroczysta inauguracja studiów podyplomowych „Współczesne migracje międzynarodowe”, adresowana do funkcjonariuszy Straży Granicznej pełniących służbę w pionie do spraw cudzoziemców na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej.

Inauguracji dokonał Komendant Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej płk SG Przemysław Schielke oraz ze strony Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Dariusz Stola, który wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Źródła migracji zagranicznych w ujęciu historycznym”.

Studia są organizowane we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego. Jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa w Straży Granicznej, gdzie po złożeniu egzaminów dyplomowych 40 funkcjonariuszy otrzyma dyplom ukończenia studiów wydany przez cywilną uczelnię – Uniwersytet Warszawski.

W programie studiów przewidziano 150 godzin wykładów i ćwiczeń, obejmujących m.in. takie zagadnienia jak: polityka Unii Europejskiej wobec zewnętrznych granic wspólnoty, identyfikację nielegalności poszcze-

gólnych grup etnicznych, przeciwdziałanie postawom dyskryminacyjnym, ksenofobicznym i rasistowskim, polityka migracyjna w Polsce oraz Unii Europejskiej oraz problematyka integracji cudzoziemców w Polsce. Zajęcia będą się odbywać się zarówno na Uniwersytecie Warszawskim, jak i w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Studia są współfinansowane w kwocie 432.000 zł z Funduszu Granic Zewnętrznych jako części programu ogólnego SOLID – „Solidarność i zarządzanie przepływami migracyjnymi”.

Umowa w sprawie przeprowadzenia studiów podyplomowych „Współczesne migracje międzynarodowe” dla funkcjonariuszy Straży Granicznej została podpisana w dniu 28 stycznia 2011 roku przez Komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej płk. SG Przemysława Schielke i Kierownika Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego prof. Marka Okólskiego.

płk SG Jacek Mikołajun
zdj. Centralny Ośrodek Szkolenia SG

PONAD PODZIAŁAMI

Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego powstała w 2005 roku.

Jak zastrzega prof. Emil W. Pływaczewski, kierownik Katedry Prawa Karnego na Uniwersytecie w Białymstoku, współzałożyciel PPBW, nazwa nie ma nic wspólnego z nazwą rządzącej partii politycznej. Jest wynikiem konsekwencji nazewnictwa przyjętego w Unii Europejskiej dotyczącego wspólnot w bardzo różnych zakresach, w tym także bezpieczeństwa.

W naszym rozumieniu platforma to płaszczyzna współpracy środowisk związanych z bezpieczeństwem, takich jak: Policja, Straż Graniczna, prokuratura, ABW i sądownictwo oraz przedstawiciele świata nauki i przemysłu – mówi jeden z jej założycieli dr Zbigniew Rau, były wiceminister SWiA. – Służby odpowiedzialne za szeroko rozumiane bezpieczeństwo państwa i jego obywateli, czyli za ochronę ludności, środowiska, infrastruktury i budynków użyteczności publicznej, a także za zabezpieczenia działań wojskowych w międzynarodowych misjach na całym świecie, potrzebują do realizacji swoich zadań wyspecjalizowanego sprzętu technicznego i systemów informacyjnych. Chodzi tu zwłaszcza o systemy wczesnego ostrzegania i wykrywania zagrożeń, systemy informacyjne oparte na bazie teleinformatycznej, dostarczające obraz aktualnych zagrożeń z możliwością prognozowania ich rozwoju, a także o technologie służące przeciwdziałaniu zagrożeniom. Problematyka ta ma charakter interdyscyplinarny i w związku z tym wymaga zaangażowania nie tylko różnych służb państwowych, ale także różnych sektorów gospodarki i nauki. Platforma Bezpieczeństwa jest więc inicjatorem i koordynatorem działań na tym polu.

INICJATYWA

Można powiedzieć, że pomysł stworzenia takiej struktury dojrzewał i krystalizował się powoli. Różne formy współpracy z ośrodkami naukowymi od lat wypracowywała policja wielkopolska, a ideę tę mocno wspierał nadinsp. Henryk Tusiński, wielkopolski komendant Policji w latach 2002–2007.

Dr Zbigniew Rau był wówczas pełnomocnikiem komendanta wojewódzkiego ds. zarządzania jakością i przez kilka lat organizował badania oraz regionalne przedsięwzięcia dotyczące współpracy między Policją, prokuraturą, sądem i światem nauki. Był to jakby załęczek tego, co stało się później. Ostatecznym impulsem stała się inicjatywa Komisji Europejskiej, która inspirowała

do tworzenia platform technologicznych mających wspierać naukowo różne dziedziny życia publicznego.

PRZEMYSŁ I NAUKA

Prace naukowo-badawcze prowadzą przedstawiciele świata nauki zebrani w konsorcjum uczelni stworzonym na rzecz rozwoju technologii dla systemów bezpieczeństwa. W skład konsorcjum wchodzi państwowe uczelnie wyższe: Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Uniwersytet w Białymstoku, Politechnika Gdańska, Politechnika Poznańska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu oraz Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe afiliowane przy instytucie Chemii Bioorganicznej PAN. W sumie we wszystkie prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe (łącznie z funkcjonariuszami, prokuratorami i sędziami) zaangażowanych jest ponad 1200 osób.

Prowadzone prace na bieżąco konsultowane są z przedstawicielami służb i instytucji, dla których tworzone są owe nowoczesne narzędzia technologiczne. Są to: Policja (Komenda Główna Policji oraz wybrane komendy wojewódzkie), Straż Graniczna, Sąd Najwyższy oraz przedstawiciele sądów apelacyjnych, okręgowych i rejonowych, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, MSWiA, Prokuratura RP, Służba Więzienna oraz przedstawiciele Wojska Polskiego – Żandarmerii Wojskowej i Wojsk Specjalnych.

– Koncepcja Polskiej Platformy zakładała w pierwszym etapie jej działania poznanie potrzeb organów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa w państwie – mówi Zbigniew Rau. – Dotyczyło to przede wszystkim różnego rodzaju oczekiwanych rozwiązań technologicznych. Natomiast w drugim etapie, na podstawie bazy naukowo-badawczej państwowych uczelni wyższych, stworzono funkcjonujące prototypy. Kolejnym, obecnie rozpoczynającym się, krokiem jest poszukiwanie partnerów z sektora przedsiębiorstw, także w oparciu o model tzw. partnerstwa publiczno-prywatnego, którzy byłiby w stanie sprostać wyzwaniu, jakim jest wyprodukowanie gotowego produktu i wdrożenie go w praktykę gospodarczą.

OBZAR BADAŃ

W ramach PPBW całkowicie zrealizowanych zostało pięć projektów naukowo-badawczych, a kolejne są w trakcie realizacji, w tym jeden duży projekt międzynarodowy finansowany bezpośrednio przez Komisję Europejską –

INDECT – Inteligentny system informacyjny wspierający obserwację, wyszukiwanie i detekcję dla celów bezpieczeństwa obywateli w środowisku miejskim (kierownik profesor Andrzej Dziech – AGH), którego celem jest stworzenie systemu gromadzącego i analizującego różnego rodzaju informacje z monitorowanego terenu. System ma wykrywać nienaturalne zachowania i sytuacje, a następnie informować obsługę o zaistniałych zdarzeniach.

Dla Policji i pozostałych służb ważne było to, że nie ponoszą żadnych kosztów tych działań, a otrzymywane licencje i prototypy są bezpłatne. Co więcej – z budżetu przeznaczanego na rozwój nauki i uczelni finansowanych jest wiele konferencji i seminariów naukowych adresowanych do służb ochrony porządku prawnego. Obecnie podpisywane są umowy licencyjne między wytwórcami, czyli uczelniami, a odbiorcami nowoczesnych technologii.

*Elżbieta Sitek
Policja 997 nr 70*

Adam Rapacki, wiceminister SWiA, jeden ze współzałożycieli PPBW:

– Nareszcie udało się wypracować taką formułę, żeby przy jednym stole zasiedli praktycy z wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania i świata nauki, i wspólnie zastanawiali się, w jaki sposób zaprzęgnąć nowoczesne technologie do zwalczania przestępczości. Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest rozwiązaniem tak nowatorskim, że

została doceniona podczas europejskiej konferencji na temat bezpieczeństwa, w Paryżu w 2008 r., i podczas kongresu ONZ w Brazylii na ten sam temat, w kwietniu 2010 r. Nasze doświadczenia z wdrażania koncepcji przedstawiał tam prof. Emil Pływaczewski i zyskało to wielkie uznanie zgromadzonych. Polski projekt nazwano nowatorskim i unikatowym.

Działalność PPBW wkomponowuje się w nową koncepcję badań nad bezpieczeństwem zaakceptowaną przez MSWiA. Chcemy, aby prace naukowo badawcze wynikały wprost z potrzeb służb i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i kończyły się praktycznymi wdrożeniami. Podczas naszej prezydentury w grupie G 6 chcemy skupić się na wykorzystaniu nowoczesnych technologii w budowie systemu bezpieczeństwa oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości.

Mieliśmy okazję obserwować ciekawe rozwiązania stosowane w innych krajach, potem doprowadzimy do spotkań ekspertów.

Wychodzimy z założenia, że jeśli jakiś kraj ma gotowe dobre rozwiązania technologiczne służące bezpieczeństwu, to należy je wdrażać. Równocześnie chcemy upowszechniać nasze polskie rozwiązania i promować je poza granicami. Trzeba robić wszystko, żeby przyspieszać proces unowocześniania służb działających na rzecz bezpieczeństwa.

notowała ES



Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego

– nowoczesne technologie
w zasięgu ręki

Ileż to razy przy różnych okolicznościach powtarza się sformułowanie, iż u podstaw efektywnego i twórczego działania winno leżeć łączenie teorii z praktyką. Doświadczenie pokazuje jednak, że nie zawsze tak bywa. Niektóre przestrzenie ludzkiej aktywności czy grupy zawodowe bywają hermetyczne i z trudem otwierają się na „powiew nowości”. Przez wiele lat dotyczyło to również służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w Polsce. Dziś jednak, dla wszystkich zajmujących się na co dzień problematyką bezpieczeństwa, oczywistym jest, iż bez stosowania w codziennej służbie nowoczesnych technologii, nie da się działać sprawnie i efektywnie. Straż Graniczna od dwóch lat w sposób formalny i zorganizowany aktywnie uczestniczy w przedsięwzięciu, które doskonale równoważy doświadczenia i umiejętności zarówno reprezentantów świata praktyki, jak i teorii. Tym przedsięwzięciem jest Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Bezpośredni wpływ na decyzję o podjęciu starań o włączenie Straży Granicznej do struktur PPBW miały liczne informacje, napływające od analityków kryminalnych Straży Granicznej, którzy uczestniczyli w międzyresortowych konferencjach i seminariach, poświęconych stosowaniu nowoczesnych rozwiązań informatycznych w obszarze analizy kryminalnej. Ich uczestnicy wielokrotnie opisywali w swoich sprawozdaniach przydatność narzędzi analitycznych, wytwarzanych w ramach jednego z projektów PPBW. Po zapoznaniu się ze strategicznymi celami oraz szczegółowymi założeniami organizacyjnymi PPBW, zostały zorganizowane oficjalne spotkania z kierownictwem Zespołu Konsultacyjnego Policji, gdzie m.in. przedstawiono aktualny stan zaawansowania prac w poszczególnych projektach. Dorobek tych spotkań uzasadniał potrzebę potencjalnego zaangażowania również innych komórek organizacyjnych Komendy Głównej SG poza Zarządem Operacyjno-Śledczym KGSG. Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas, po zapoznaniu się z zebranymi informacjami, wyraził zainteresowanie prowadzonymi pracami i projektami. W grudniu 2008 roku, na dorocznej konferencji

PPBW w Będlewie k. Poznania Dyrektor ZOŚ KGSG płk SG Paweł Lubiewski odebrał w imieniu Komendanta Głównego Straży Granicznej oficjalne zaproszenie SG do prac w ramach struktur PPBW, zaś już 28.02.2009 r. Komendant Główny Straży Granicznej podpisał decyzję w sprawie powołania Zespołu Konsultacyjnego Projektów Badawczych realizowanych w ramach Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Obecnie w skład Zespołu, zgodnie z Decyzją nr 165 KG SG z dnia 19.07.2010 r., wchodzi czternaście osób, w tym: Przewodniczący Zespołu ppłk SG Piotr Trawiński i dwóch Zastępców Przewodniczącego: ppor. SG Waldemar Chodasiewicz i kpt. SG Adam Ozimek. Efektem ponad dwuletniej działalności Straży Granicznej w ramach PPBW jest udział w sześciu projektach, z których dwa są już na etapie wdrażania. Pierwszy to projekt **„Zastosowanie metod sztucznej inteligencji i technologii agentowych do wspomagania działań śledczych ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw internetowych”**. Aktualnie z kierownictwem tego projektu prowadzone są rozmowy dotyczące szczegółów organizacji postępowania wdrożeniowego (w I kwartale 2011 r. przewiduje się podpisanie umowy licencyjnej oraz szkolenia trenerów SG). Podjęto również wstępne ustalenia dot. przyszłej współpracy w ramach dalszego rozwijania już opracowanych produktów. Drugi wdrażany projekt to **„System tłumaczenia automatycznego opracowany na potrzeby poprawy bezpieczeństwa publicznego”**. 12 stycznia 2011 r. Dyrektor Błł KGSG płk SG Grzegorz Trzciński, reprezentujący Komendanta Głównego Straży Granicznej, podpisał z prof. Jackiem Witkosiem, Proroktem ds. nauki i współpracy międzynarodowej UAM w Poznaniu, umowę licencyjną na nieodpłatne korzystanie z ww. oprogramowania.

Wśród pozostałych projektów, w których czynnie bierze udział Straż Graniczna są: „Multimedialny system wspomagający identyfikację i zwalczanie przestępczości (w tym w szkołach) oraz terroryzmu”, „Narzędzie wspomagające procedury śledcze wykorzystujące automatyczne wnioskowanie”, „Monitoring, identyfikacja i przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa obywateli”, „Tech-

nologie przetwarzania oraz rozpoznawania informacji słownych w systemach bezpieczeństwa wewnętrznego". Wszystkim przedstawicielom komórek KGSG oraz jednostek organizacyjnych SG, którzy pośrednio lub bezpośrednio wspierają przedsięwzięcia realizowane na rzecz projektów PPBW, należą się słowa uznania. Dzięki ich zaangażowaniu stosowanie innowacyjnych rozwiązań już wkrótce będzie możliwe w praktyce. Nie można również nie wspomnieć o partnerskich relacjach, utrzymywanych z koleżankami i kolegami z KG Policji oraz KW Policji w Krakowie i Poznaniu. Wsparcie, jakiego udzielili Straży Granicznej, zarówno w zakresie organizacyjnym jak i na etapie wdrożeń, okazało się nieocenione. Szczególne podziękowania należą się nadkom. Sebastianowi Serwiakowi (obecnemu doradcy Ministra SWiA ds. badań) oraz mł. insp. Radosławowi Chinalskiemu, Dyrektorowi Biura Łączności i Informatyki KG Policji.

kpt. SG Adam Ozimek
zdj. Archiwum SG



STRAŻ GRANICZNA GRAŁA Z WOŚP



9 stycznia funkcjonariusze Straży Granicznej aktywnie uczestniczyli w 19. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W godzinach porannych w studiu TVP 2 gościł Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszek Elas, który mówił, że już po raz kolejny Straż Graniczna włączyła się w akcję. Po raz pierwszy natomiast w studiu TVP 2 na rzecz WOŚP zagrał zespół muzyków z Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza.

Aukcje internetowe

Wśród ofert wystawionych przez formację do internetowej licytacji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy były:

1. Podróż poduszkowcem po wodach Zatoki Gdańskiej i Zatoki Puckiej.
2. Udział w 6-godzinnej rejsie patrolowym jednostką „Strażnik 4” ze Świnoujścia do Kołobrzegu i z powrotem.
3. Udział w dyżurze lotniczym w I Wydziale Lotniczym Straży Granicznej Biura Lotnictwa SG w Gdańsku, w ramach którego będzie można wziąć udział w locie patrolowym samolotem M-28 „Skytruck” lub śmigłowcem W-3AM „Anakonda”.
4. Udział w dyżurze lotniczym w V Wydziale Lotniczym Straży Granicznej Biura Lotnictwa SG z/s w Hawnikach połączony ze zwiedzaniem statków powietrznych oraz lotem patrolowym.
5. Pobyt weekendowy (trzy noclegi – od piątku do

poniedziałkowego poranka) dla 2 osób w placówce Straży Granicznej w Zakopanem.

6. Udział w koncercie Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej w kościele na Krzeptówkach w Zakopanem lub w Zawierciu w woj. śląskim lub w próbie orkiestry w uzgodnionym terminie w Nowym Sączu.

7. Trzydniowy pobyt wraz z osobą towarzyszącą w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu.

8. Trzydniowy pobyt wraz z osobą towarzyszącą w Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie.

9. Pięciodniowy pobyt dla zwycięzcy aukcji i jego psa w Ośrodku Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu. Specjaliści z Zakładu Kynologii OSS SG udzielać będą porad kynologicznych dotyczących opieki nad psem oraz wychowania i szkolenia.

10. Wiosenny 3-dniowy pobyt w Placówce Straży Granicznej w Białowieży, Płaskiej lub Augustowie.

11. Zimowy patrol graniczny w Puszczy Białowieskiej

12. Udział w „X Międzynarodowym Spływie Kajakowym Służb Granicznych” na trasie Czarnej Hańczy – Kanału Augustowskiego – Niemna w międzynarodowym towarzystwie służb granicznych.

13. Zestaw pięciu unikalnych tablic związanych z oznakowaniem granicy państwowej.

Największym zainteresowaniem cieszyły się loty statkami powietrznymi Straży Granicznej. Każdy z lotów został zlicytowany za ponad 3 tys. Dochód z aukcji Straży Granicznej wyniósł 13.635,66 zł.

Podziękowania dla SG

25 stycznia przedstawiciele Straży Granicznej odebrali podziękowania za udział Straży Granicznej w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy przekazane przez pracowników fundacji Jurka Owsiaka.

Zwycięzcy aukcji

29 stycznia cztery osoby, które podczas 19. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wygrały licytację prowadzone w Krośnie Odrzańskim i Gubinie, razem z Zastępcą Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej mjr. SG Waldemarem Hołodniukiem, odwiedziły Placówkę SG w Poznaniu-Ławicy.

W Poznaniu-Ławicy na zwycięzców licytacji czekały atrakcje niedostępne na co dzień użytkownikom portów lotniczych. Po krótkim przeszkoleniu asystowali oni funkcjonariuszom w ich czynnościach służbowych i sami próbowali rozpoznawania, za pomocą urządzeń do prześwietlania bagażu, czy nie ma w nich czegoś



www.wosp.org.pl

niebezpiecznego. Mieli również okazję zapoznać się z działaniem robota pirotechnicznego. Oprócz Zastępcy Komendanta Oddziału gościom towarzyszył Komendant Placówki w Poznaniu-Ławicy ppłk SG Bogdan Sobczak.

Goście poznańskiego lotniska zapowiedzieli, że w przyszłym roku również wezmą udział w licytacji, bo dzięki temu, oprócz przekazania pieniędzy na szczytny cel, mogli przeżyć niezapomniany dzień w strefie zastrzeżonej lotniska i wczuć się w rolę funkcjonariuszy Straży Granicznej.

13 lutego mieszkaniec Warszawy, który podczas 19. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wygrał na licytacji lot patrolowy śmigłowcem Straży Granicznej miał okazję spełnić swoje marzenia z dzieciństwa, a także wesprzeć finansowo inicjatywę niesienia pomocy chorym dzieciom.

Na spotkanie ze zwycięzcą licytacji, oprócz dziennikarzy, przyjechał Komendant Bieszczadzkiego

Oddziału Straży Granicznej płk SG Dominik Tracz. Spotkanie rozpoczęło od przedstawienia obsady śmigłowca i poinformowania o parametrach technicznych statku powietrznego typu Sokół. Następnie, mieszkaniec Warszawy, miał okazję zwiedzić hangar, gdzie stacjonują śmigłowce, zobaczyć sprzęt techniczny będący na wyposażeniu placówki w Huwnikach (Land Rovers, specjalistyczne pojazdy obserwacyjne, motocykle), a także sprzęt wyposażenia indywidualnego funkcjonariuszy pełniących służbę na zielonej granicy. Patrol śmigłowcem nad polsko-ukraińską granicą państwową prowadził doświadczony pilot z V Wydziału Lotniczego KGSG kpt. SG Ryszard Jamrozek, który zapoznał gościa z możliwościami wykorzystania z pokładu maszyny urządzeń termowizyjnych i noktowizyjnych w bezpośredniej ochronie granicy państwa.

mt, mp
mł. chor. SG Anna Galon,
kpt. SG Elżbieta Pikor
zdj. Krzysztof Niemiec

SPORT

IV Turniej Piłki Siatkowej

14 stycznia w Ulhówku odbył się IV Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Ulhówek. W rozgrywkach uczestniczyło pięć drużyn. Zwycięzcą turnieju została drużyna z Placówki Straży Granicznej w Łaszczowie. W półfinałach spotkały się drużyny SG Łaszczów i Telatyna oraz Ulhówka i Tyszowiec. Po bardzo wyrównanych meczach wyłoniono pary, które stanęły do rywalizacji o III i I miejsce. Mecz o III miejsce między drużynami z Tyszowiec i Telatyny zakończył się wynikiem 2:1. W bardzo wyrównanym meczu o I miejsce drużyna z Łaszczowa ostatecznie pokonała drużynę z Ulhówka 2:1, zostając zwycięzcą IV Turnieju Noworocznego Piłki Siatkowej.

chor. SG Dariusz Sienicki

Turniej Halowej Piłki Nożnej im. śp. por. SG Zdzisława Główni

26 stycznia w Hrubieszowie rozegrany został Turniej Halowej Piłki Nożnej, poświęcony pamięci tragicznie zmarłego funkcjonariusza Straży Granicznej śp. por. SG Zdzisława Główni. Organizatorem turnieju był Zarząd Oddziałowy NSZZ FSG w Chełmie wraz z Zarządami Terenowymi NSZZ FSG w Hrubieszowie i Horodle. W turnieju uczestniczyło 15 drużyn, których gracze reprezentowali: Komendę Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie, Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej, Zakład Karny w Hrubieszowie, Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Hrubieszowie, Jednostkę Wojskową 4055, Prywaciarz Hrubieszów oraz Placówki Straży Granicznej z: Horodła, Skryhiczyna, Łaszczowa, Dorohuska, Kryłowa, Terespoli, Dołhobyczowa, Hrebennego oraz Hrubieszowa.

Zawody odbywały się równolegle w dwóch halach sportowych: w Szkole Podstawowej Nr 2 i MOSiR w Hrubieszowie. Mecze rozgrywane były w czterech grupach. Po zaciętej rywalizacji I miejsce zdobyła drużyna PSG w Hrubieszowie, II – Prywaciarz Hrubieszów, zaś III – PSG Hrebenne. Puchar dla najlepszego bramkarza otrzymał Krzysztof Pasięka z PSG w Hrubieszowie, zaś puchar dla króla strzelców Łukasz Jaworski również z PSG w Hrubieszowie.

chor. SG Dariusz Sienicki



Rozgrywki o Puchar Komendanta BiOSG

11 lutego odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

W rozgrywkach uczestniczyło 19 drużyn, reprezentujących Placówki SG i Wydziały Komendy BiOSG. W końcowej klasyfikacji na I miejscu uplasował się zespół z PSG w Rzeszowie-Jasionce, II – drużyna z PSG w Krościenku, zaś trzecie miejsce zajęli reprezentanci Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców i Aresztu w Celu Wydalenia w Przemyślu. Najlepszym strzelcem turnieju został wybrany Andrzej Jung (PSG Rzeszów-Jasionka), który strzelił 8 bramek, a najlepszym bramkarzem Mariusz Sadnicki (PSG Wojtkowa). Puchar Fair Play otrzymała drużyna z Placówki SG w Wetlinie. Puchary zwycięskim drużynom wręczył Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk SG Dominik Tracz.

Rozgrywki zostały zorganizowane przez NSZZ FSG BiOSG oraz IPA Region Bieszczadzki.

chor. SG Anna Michalska

Półmaraton Komandosów

12 lutego w Warszawie odbył się Półmaraton Komandosów. Na starcie stanęło 102 uczestników, wśród których było 4 funkcjonariuszy z Komendy Głównej Straży Granicznej: por. SG Stefan Gągała, por. SG Wojciech Wysocki, ppor. SG Michał Zapalski oraz chor. SG Paweł Jaworski.

Uczestnicy półmaratonu musieli pokonać trasę 21 km 97,5 m w pełnym umundurowaniu polowym (mundur z długim rękawem, beret lub czapka polowa, buty krój wojskowy – min. wys. cholewki 8 cali) wraz z plecakiem o wadze 10 kg. Trasa półmaratonu biegła ścieżkami poligonu Wojskowej Akademii Technicznej oraz Kampinowskiego Parku Narodowego. Maksymalny czas na ukończenie biegu wynosił 4 godziny. Wśród funkcyjona-

riuszy Straży Granicznej najlepszy był por. SG Stefan Gągała, który z czasem 2 godz. 45 min. i 5 sek., zajął 23. miejsce.

Milena Podgórska

Zdobyli II miejsce

12 lutego odbył się III Charytatywny Turniej Piłki Nożnej Służb Mundurowych im. Henryka Pawlaka o Puchar Starosty Białogardzkiego, w którym uczestniczyła drużyna funkcjonariuszy z Placówki SG w Kołobrzegu oraz Pomorskiego Dywizjonu SG.

W turnieju zagrało osiem drużyn. I miejsce zajęli przedstawiciele Aresztu Śledczego z Dobrowa, II – drużyna z Placówki SG w Kołobrzegu oraz Pomorskiego Dywizjonu SG, a III – reprezentacja Komendy Powiatowej Policji w Kołobrzegu.

Celem przedsięwzięcia było wsparcie leczenia pooperacyjnego oraz rehabilitacji policjantki z KPP w Białogardzie.

ppor. SG Andrzej Juźwiak

IX walentynkowy turniej halowej piłki nożnej służb mundurowych

18 lutego w Sławatyczach już po raz 9. odbył się Walentynkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Służb Mundurowych. W rywalizacji wzięło udział 14 drużyn ze Straży Granicznej, Policji, Służby Więziennej, Wojska Polskiego, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Mecze rozgrywane były w dwóch grupach. Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy spotkały się w pojedynkach półfinałowych i finałowych. Turniej wygrała drużyna z Placówki SG w Kryłowie, II miejsce zajęła IPA CSP w Legionowie, zaś III – OSP Sławatycze. Puchar FAIR PLAY przypadł drużynie z Placówki SG w Dubiczach Cerkiewnych.

W imieniu Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszka Elasa, trzem najlepszym drużynom ze Straży Granicznej (PSG w Kryłowie, IPA KGSG, POSG w Białymstoku) pamiątkowe gawerfony wręczył Dyrektor Zarządu Granicznego KGSG ppłk SG Piotr Patla.

Turniej zorganizowały dwie organizacje związkowe Placówek Straży Granicznej w Kodniu i Sławatyczach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach.

por. SG Sławomir Jarocki

Funkcjonariusz z PSG w Lubaniu „Królem Strzelców”

26 lutego funkcjonariusze z Placówki SG w Lubaniu, reprezentujący Sudecki Oddział Straży Granicznej w Kłodzku, uczestniczyli w Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Zakładu Karnego w Zarębie.

Do walki stanęło osiem drużyn reprezentujących: Zakład Karny w Zarębie, Areszt Śledczy w Lubaniu, Komendę Powiatową Policji w Lubaniu, Placówkę Straży Granicznej w Lubaniu, Areszt Śledczy w Świdnicy, Zakład Karny nr 2 we Wrocławiu, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa we Wrocławiu oraz Zakład Karny w Straży pod Ralskiem (Republika Czeska).

Drużyna Straży Granicznej zajęła drugie miejsce, ustępując miejsca na podium jedynie zespołowi NSZZFiPW z Wrocławia. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja Aresztu Śledczego w Lubaniu. „Królem Strzelców” turnieju został funkcjonariusz z Placówki SG w Lubaniu Sudeckiego st. sierż. SG Mariusz Rupa.

Turniej był rozgrywany w hali sportowej Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej w Lubaniu.

kpt. SG Beata Kreft



35. BIEG PIASTÓW

Po raz trzydziesty piąty w pierwszy weekend marca na Polanie Jakuszyckiej zgromadziły się tysiące zawodników i zawodniczek z całego świata, by zmierzyć się w jednej z największych imprez sportowych popularyzujących narciarstwo biegowe – Biegu Piastów. W tym dniu na trasach jakuszyckich nie zabrakło również funkcjonariuszy Straży Granicznej z Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG oraz Sudeckiego Oddziału SG, którzy od początku istnienia Biegu Piastów niosą pomoc i dbają o bezpieczeństwo uczestników jakuszyckiego biegania.

Zanim pierwsi zawodnicy pojawili się na Polanie Jakuszyckiej, od wczesnych godzin rannych w tym miejscu pracowali już funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy na skuterach śnieżnych przewozili sędziów, służby ratownicze i logistyczne w najważniejsze punkty na trasie biegu. To funkcjonariusze SG byli sędziami na polu startowym, zabezpieczali punkty żywieniowe i pomiaru czasu, zapewniali łączność między wszyst-

kim służbami wspomagającymi organizatorów biegu, a także odpowiadali za bezpieczeństwo zawodników oraz osób odwiedzających w tych dniach Polanę Jakuszycką.

Wicekomandorem Biegu Piastów po raz kolejny był mjr SG Dariusz Serafin z Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej. Zaangażowanie Straży Granicznej, jako głównego współorganizatora Biegu Piastów, było widoczne także na polu sportowej rywalizacji. W kalendarzu imprez sportowych, organizowanych pod patronatem Komendanta Głównego Straży Granicznej, od pięciu lat odbywają się Mistrzostwa SG w biegach narciarskich. W tym roku do rywalizacji na dystansach 50 i 26 km stanęło 80 funkcjonariuszy z oddziałów, ośrodków szkolenia SG, Komendy Główniej SG, a także przedstawiciele służb mundurowych z Niemiec i Czech. W tym roku po raz pierwszy w ramach Mistrzostw SG startowali także ci, którzy zakończyli już swoją przygodę z mundurem – emerytowani funkcjonariusze Straży Granicznej.

W klasyfikacji drużynowej na dystansie 26 km zwyciężyła reprezentacja Bieszczadzkiego Oddziału SG. Na drugim stopniu podium stanęli reprezentanci Morskiego Oddziału SG. Trzecie miejsce wywalczyła drużyna Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

Sportowa rywalizacja kobiet odbywała się na dystansie 26 km. W klasyfikacji międzynarodowej najwyższy laur zwycięstwa przypadł Loreen Schiffner. Drugie miejsce wywalczyła Anna Stera. Na trzecim stopniu podium stanęła Agnieszka Leszega. W klasyfikacji OPEN kobiet zwycięstwo odniosła Anna Stera z Morskiego Oddziału SG. Srebro zdobyła Agnieszka Leszega z Bieszczadzkiego Oddziału SG. Zaszczytne trzecie miejsce przypadło Magdalenie Gondek z Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Największe emocje wzbudziła konkurencja mężczyzn, którzy walczyli przemierzając jakuszyckie trasy na dwóch dystansach 26 i 50 km. W klasyfikacji OPEN na dystansie 50 km pierwsze miejsce zajął Wojciech Cybruch z Nadodrzańskiego Oddziału SG. Drugie miejsce wywalczył Ryszard Malung, także z Nadodrzańskiego Oddziału SG, zaś trzecie przypadło Andrzejowi Dziędzickiemu z Bieszczadzkiego Oddziału SG.

W klasyfikacji międzynarodowej dystans 50 km najszybciej pokonał Wojciech Cybruch. Tuż za nim metę przekroczył Enrico Rauch. Trzeci przybiegł Ryszard Malung.

Dystans 26 km w klasyfikacji OPEN przebiegł najszybciej Eugeniusz Słobodzian ze Śląskiego Oddziału SG. Linie







metry jako drugi przekroczył Tomasz Szeremeta z Bieszczadzkiego Oddziału SG. Trzeci był Mariusz Krygier z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

Zwycięzcą międzynarodowej klasyfikacji na dystansie 26 km został Kunze Holm. Drugie miejsce zajął Eugeniusz Słobodzian. Na trzecim stopniu podium stanął Tomasz Szeremeta.

Po raz pierwszy do sportowej rywalizacji stanęli emerytowani funkcjonariusze Straży Granicznej. Zwycięzcą w tej kategorii na dystansie 50 km został Zdzisław Gulbierz. Drugie miejsce zajął Józef Pawlikowski. Trzeci na mecie jakuszyckiej polany był Krzysztof Ostaszewski. Dystans 26 km najszybciej pokonał Arkadiusz Ogorzałek. Na drugim stopniu podium stanął Andrzej Iwanek. Trzeci przybiegł Mirosław Szynkowski.

Sportowej rywalizacji przyglądali się przełożeni zawodników – z ramienia Komendy Głównej SG – Dyrektor Biura Prawnego płk SG Marcin Własnowolski, Komendanci Sudeckiego, Śląskiego, Bieszczadzkiego, Warmińsko-Mazurskiego, Nadodrzańskiego Oddziału SG oraz Komendant Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG w Lubaniu. Uczestników konkurencji międzynarodowej dopingował mjr SG Ryszard Szczepura – Oficer Łącznikowy Straży Granicznej RP w Berlinie.

W uznaniu zasług za wieloletnią współpracę oraz propagowanie wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej sportów zimowych – narciarstwa biegowego – Komendant OSS SG nadał Odznakę Pamiątkową Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych SG Prezesowi Stowarzyszenia Biegu Piastów Julianowi Gozdowskiemu. Srebrnym Krzyżem Zasługi został odznaczony mjr SG Dariusz Serafin z Sudeckiego OSG. Aktu dekoracji w imieniu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego dokonał jego doradca Roman Kuźniar.

Jakuszyckie trasy zawsze były i są dla uczestników Mistrzostw SG nie tylko areną sportowej walki, ale także polem do zmagania się ze swoimi słabościami oraz okazją do przyjacielskich spotkań.

kpt. SG Joanna Woźniak
zdj. Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG
Sudecki OSG

PRZEKAŻ



W 2008 r. zapoczątkowana została akcja niesienia pomocy Grzegorzowi Wilińskiemu - funkcjonariuszowi Placówki Straży Granicznej w Katowicach-Pyrzowicach (Śląski OSG), który odniósł ciężkie obrażenia, niosąc ratunek koleżankom i kolegom ze Straży Granicznej. W tym roku, po raz kolejny funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zwrócili się z apelem o przekazanie 1% podatku za 2010 rok na konto stowarzyszenia „Dobra Droga” w Nysie, z przeznaczeniem na dalsze leczenie częściowo sparaliżowanego Grzegorza.

Do wypadku, w wyniku którego Grzegorz ma niedowład dolnej części ciała, doszło 29 listopada 2008 roku, na drodze w powiecie będzińskim. Grzegorz jechał wraz z kolegami prywatnym samochodem do pracy. W rejonie miejscowości Gołszka, jadący przed nimi samochód, którym podróżowało czterech innych funkcjonariuszy Straży Granicznej, w wyniku poślizgu wpadł do przydrożnego rowu. Kiedy Grzegorz wraz z kolegami zatrzymali się, by udzielić pomocy poszkodowanym, w stojących na poboczu drogi funkcjonariuszy, uderzył inny pojazd. W wyniku zderzenia największe obrażenia odniósł sierż. SG Grzegorz Wiliński, który w stanie krytycznym – z przerwanim rdzeniem kręgowym i ciężkimi obrażeniami wewnętrznymi – został przewieziony do szpitala. Choć rokowania lekarzy nie były pomyślne, Grzegorz nie poddał - najpierw wygrał walkę o życie, a teraz walczy o pełne wyzdrowienie.

Rozpoczęte w moskiewskiej klinice specjalistyczne leczenie i odpowiednia rehabilitacja dają nadzieję, że odzyska sprawność fizyczną. Leczenie jest jednak długotrwałe i bardzo kosztowne. Cykl zabiegów trwa dwa lata i kosztuje około 30 tysięcy euro. Dlatego, tak jak w roku poprzednim, koledzy Grzegorza z Placówki Straży Granicznej w Katowicach-Pyrzowicach, wspierani przez zarząd oddziałowy NSZZ FSG i innych funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, wyszli z inicjatywą zebrania, za pośrednictwem stowarzyszenia, środków finansowych na jego dalsze leczenie. Do akcji pomocy może w prosty sposób przyłączyć się każdy. Wystarczy przekazać 1% ze swojego podatku.

ppłk SG Cezary Zaborski

STOWARZYSZENIE DOBRA DROGA W NYSIE
NR KRS 0000 218931

1% podatku na Organizację Pożytku Publicznego
Nr konta 97 1020 3714 0000 4102 0097 0954

KONIECZNIE Z DOPISKIEM „DLA GRZEGORZA WILIŃSKIEGO”



sudoku

		4		1	7	6		
		7		2				
	2	8	6					
6	5					1		
7				3			5	
	4		7		2			
3								
2							7	8
4				6	9		1	

krzyżówka

STOPIEŃ NAUKOWY ↓	POGO- RZELEC ↓	DOM GIER HAZARDO- WYCH ↓	←	MIASTO W PŁN. KAZACH- STANIE ←	←	WAŁ ZIEMNY ←	←	CHRUŚCIK ←	←	DAWNIEJ LOTNIK ←
						WYSPA W ARCHI- PELAGU FIDŻI →				
RZĘKA W PŁD. PAKISTANIE →				APEŁ, WEZWANIE →				SPRZECIW		JAMES AMERYK. GEOLOG ↓
GŁÓWNE ĆWICZENIA JOGI →						MUCHA LUB OSA →		↓		↓
				WÓŁ DO NIEJ NIE PASUJE →						
GRUBO MIELONE ZIARNO ↑	PAKT PÓŁNOCNO- ATLANTYCKI →					MIASTO NAD TAMIZĄ →				
L.A. 5 →				UNIŻONA POSTAWA →						



STRAŻ GRANICZNA

BEZPIECZNA POLSKA
BEZPIECZNA EUROPA



Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej
al. Niepodległości 100, 02-514 Warszawa
tel. (+48 22) 500 44 83, 500 48 35 lub 500 40 63
e-mail: redakcja.kg@strazgraniczna.pl
www.strazgraniczna.pl